



■ **REGION STAWIA NA TURYSTYKĘ**
– ważny element gospodarki Pomorza Zachodniego

- Aktywni, zintegrowani, włączeni
- W trosce o jednostkę



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne



W NUMERZE:

- 4** **BRANŻA DUŻYCH MOŻLIWOŚCI**
– rozmowa z Agnieszką Dębicką, zastępcą dyrektora Wydziału Wdrażania RPO
- 6** **REGION STAWIA NA TURYSTYKĘ**
– ważny element gospodarki i promocji województwa
- 10** **DO SIECI KROK PO KROKU**
– trasy rowerowe Pomorza Zachodniego
- 13** **LICZBY ROBIĄ WRAŻENIE**
– jak przebiega wydatkowanie środków z RPOWZ
- 15** **O TYM SIĘ MÓWI**
– szansa na długotrwały rozwój sektora ekonomii społecznej
- 18** **AKTYWNI, ZINTEGROWANI, WŁĄCZENI**
– w Zachodniopomorskim działa wiele organizacji, których celem jest pomoc innym
- 20** **NOWA JAKOŚĆ**
– modernizacja energetyczna budynków jako jeden z elementów szerszego planu budowania w Unii gospodarki niskoemisyjnej
- 22** **W TROSCE O JEDNOŚCIE**
– unijna reforma ochrony danych osobowych

Biuletyn Informacyjny RPOWZ
wydawany na zlecenie
Urzędu Marszałkowskiego
Województwa Zachodniopomorskiego
ul. Korsarzy 34, 70-540 Szczecin



Program Regionalny
dla rozwoju
Pomorza Zachodniego

Gabinet Marszałka
pl. Hołdu Pruskiego 8
70-550 Szczecin
tel. 91 44 19 195
e-mail: nwolska@wzp.pl
www.rpo.wzp.pl

Realizacja:
Smartlink Sp. z o.o. (www.smartlink.pl)
Redakcja:
Jerzy Gontarz, Iwona Gutowska (Smartlink)
Współpraca z redakcją:
Arkadiusz Mazepa, Marcin Szmyt,
Natasza Wolska (UMWZ)
Projekt graficzny i skład:
Maciej Pachowicz
Korekta: Dariusz Stryniak
Fotografia na okładce: Marina Pogor
w Szczecinie / fot. Konrad Królikowski

Dane zawarte w biuletynie
– stan na 31 sierpnia 2016 r.

Egzemplarz bezpłatny

Marszałkowie na Pomorzu Zachodnim

Każde województwo raz na osiem lat przez okres pół roku przewodniczy pracom Konwentu Marszałków Województw RP. Zachodniopomorskie jest w tej roli już po raz trzeci i do końca tego roku zorganizuje trzy spotkania. W trakcie pierwszego, które odbyło się 2-3 sierpnia w Szczecinie, dyskutowano o nowym prawie wodnym i opóźnie

nieniach legislacyjnych PO Rybactwo i Morze na lata 2014-2020, a także o zmianach w ochronie zdrowia i edukacji. Dwa kolejne zaplanowane są na wrzesień (Luboradz k. Połczyna-Zdroju) i listopad (Kołobrzeg). W posiedzeniach udział biorą marszałkowie oraz zaproszeni przedstawiciele samorządów lokalnych, reprezentanci administracji rządowej i instytucji centralnych. Podczas spotkań omawiane są aktualne problemy regionów oraz rozważane propozycje zmian w ustawach i przepisach. Skoordynowana współpraca między województwami niejednokrotnie przyczyniła się do zmian organizacyjnych oraz ustawodawczych w sprawach dotyczących zadań i problemów samorządów. Informacje o działalności Konwentu Marszałków RP podczas przewodnictwa Pomorza Zachodniego dostępne są na stronie www.konwent.wzp.pl.



Fot. archiwum UMWZ

Pierwsze spotkanie Konwentu Marszałków RP na Pomorzu Zachodnim odbyło się 2-3 sierpnia w Szczecinie

Obrady ekspertów

19-20 lipca obradował w Szczecinie Zespół Ekspertów ds. Europejskiej i Krajowej Polityki Strukturalnej, ciało doradcze Związku Województw RP. W składzie Zespołu znajdują się dyrektorzy wydziałów i departamentów, odpowiedzialnych za rozwój regionalny we wszystkich 16 urzędach marszałkowskich. Zespół przygotowuje marszałkom województw opinie i rekomendacje w sprawach związanych z planowaniem i realizacją polityki regionalnej. W tym półroczu pracom Zespołu przewodniczy Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego. Głównym wątkiem dyskutowanym podczas spotkania w Szczecinie była organizacja prac nad stanowiskiem polskich regionów ws. polityki spójności po 2020

roku. Debata europejska na temat kształtu budżetu UE w kolejnej perspektywie finansowej właśnie się zaczyna. Ważnym jej elementem będzie ustalenie miejsca polityki spójności w paście polityk unijnych. Wypracowanie wspólnego poglądu wszystkich województw co do oczekiwanego modelu realizacji polityki spójności po 2020 roku jeszcze jesienią tego roku (w listopadzie br. planowane jest przyjęcie stanowiska Związku Województw w tym zakresie), pozwoli na aktywny ich udział w dyskusji toczzonej nie tylko na niwie krajowej, ale przede wszystkim w instytucjach i agendach UE oraz pomiędzy państwami członkowskimi. Związek Województw wypracowanie stanowiska powierzył ekspertom Zespołu.

RPOWZ na Festiwalu Gwiazd

Już po raz 21. na przełomie czerwca i lipca odbył się w Międzyzdrojach Festiwal Gwiazd. Mieszkańcy i turyści mogli uczestniczyć w licznie organizowanych spektaklach, koncertach, spotkaniach autorskich, wystawach i warsztatach. Jedną z tegorocznych atrakcji był kontener morski – nietypowe miejsce informacji o RPOWZ. Na najmłodszych czekały konkursy i quizy o tematyce unijnej, a dorośli mogli skorzystać z porad dotyczących korzystania ze środków unijnych, jakich udzielali konsultanci Lokalnego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich z Gryfic. Odbyły się w nim również dwa koncerty utalentowanego szczecińskiego duetu OHO!KOKO. W czerwcu kontener służył do prezentacji potencjału kulturalnego województwa zachodniopomorskiego i miasta Szczecina podczas wydarzeń składających się na Europejską Stolicę Kultury – Wrocław 2016.

Towarzyszył on także innym wydarzeniom – pojawił się w Darłowie podczas festiwalu „Media i Sztuka”, na „Ińskim Lecie Filmowym” oraz podczas kołobrzeskich spotkań z folklorem „Interfolk”.



Fot. archiwum UMWZ

Kontener morski to nietypowe miejsce informacji o RPOWZ

INWESTUJEMY W TURYSTYKĘ

Pomorze Zachodnie to jeden z najatrakcyjniejszych i najbardziej zróżnicowanych pod względem turystycznym regionów w kraju. Mamy wyjątkowe warunki do uprawiania turystyki aktywnej i kulturowej. Zasoby naturalne województwa – Zalew Szczeciński, wybrzeże Bałtyku, rzeki, pojezierza – oraz malownicze krajobrazy tworzą niepowtarzalne warunki do uprawiania turystyki wodnej. To dlatego w poprzednich latach inwestowaliśmy w szlaki kajakowe oraz Zachodniopomorski Szlak Żeglarski (ZSŻ). To produkty turystyczne, które należy nadal rozbudowywać. Dzięki temu przyciągniemy turystów na czas dłuższy niż tylko wakacje. Urozmaicona oferta ma szansę sprawić, że zainteresują się oni innymi atrakcjami województwa poza najpopularniejszym, najbardziej rozpoznawalnym jako atut Pomorza Zachodniego pasem nadmorskim. Dlatego w rozpoczętym 1 sierpnia naborze w ramach działania 4.9 „Rozwój zasobów endogenicznych” samorząd województwa zamierza wspierać rozbudowę i modernizację infrastruktury na szlakach kajakowych i ZSŻ. Konkurs obejmuje też obszar turystyki kulturowej opartej na zasobach historycznych.

Turystyka aktywna to także podróże na dwóch kółkach. Tę dziedzinę rozwijamy zgodnie z „Koncepcją sieci tras rowerowych Pomorza Zachodniego” również przy wsparciu z RPOWZ. Realizacja projektów „rowerowych” pozwoli zadbać o równowagę między zachowaniem stanu naturalnego środowiska a zwiększeniem ruchu turystycznego. Tworzenie tras rowerowych było jednym z typów przedsięwzięć, kierunkujących ruch turystyczny na obszarach cennych przyrodniczo, które obejmował zakończony 26 sierpnia nabór wniosków w ramach działania 4.6 „Wsparcie infrastrukturalnych form ochrony przyrody i krajobrazu”. Na utworzenie ok. 100 km tras rowerowych na cennych przyrodniczo obszarach Zarząd Województwa przeznaczył w Programie Regionalnym 55 mln zł.

Trasy rowerowe popularyzujemy także wśród mieszkańców naszego regionu. Wspólnie z redakcjami największych gazet i rozgłośni zorganizowaliśmy konkurs na nazwy szlaków Pomorza Zachodniego. Licząca 1000 km sieć tras rowerowych zyskała charakterystyczne i dobrze kojarzone nazwy: Velo Baltica, Trasa Pojezierzy Zachodnich, Stary Kolejowy Szlak, Trasa Zielonego Pogranicza. Dziękuję mieszkańcom województwa za aktywne włączenie się w budowę kolejnego markowego produktu turystycznego.

Tematyka dotycząca turystyki dominuje w tym wydaniu biuletynu, ale nie brak w nim zagadnień związanych z innymi dziedzinami wspieranymi przez Program Regionalny, jak efektywność energetyczna, przedsiębiorczość czy ekonomia społeczna.

Zapraszam do lektury!

Olgierd Geblewicz

Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego

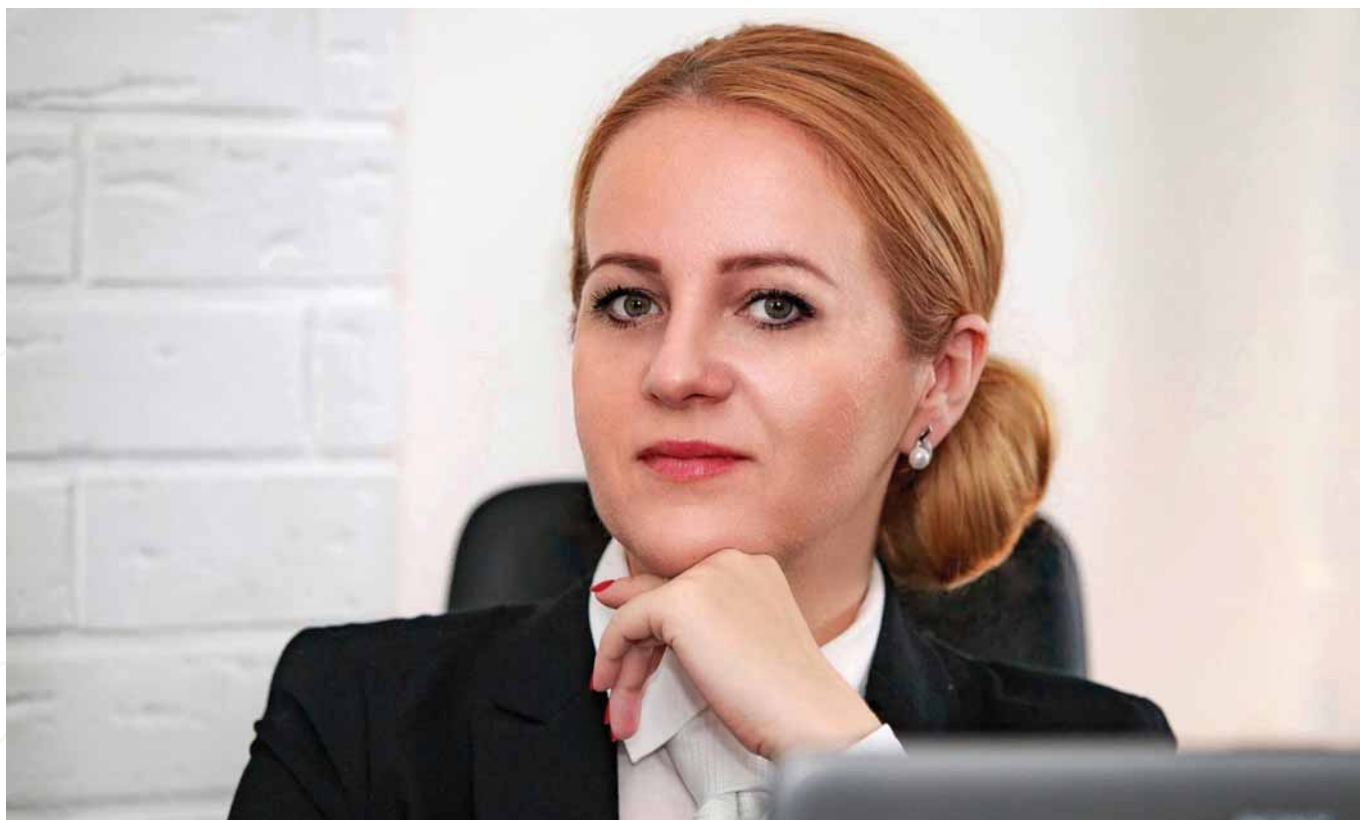
Zapraszamy do zapoznania się z cyfrową wersją biuletynu wzbogaconą o filmy i galerie zdjęć. Biuletyn można przeglądać również za pomocą urządzeń mobilnych. Wejdź na stronę <http://online.smartlink.pl/rpo-02-2016/> lub skorzystaj z kodu QR.





BRANŻA DUŻYCH MOŻLIWOŚCI

Inwestycje w turystykę wodną i opartą na zasobach historycznych mogą znacząco wpłynąć na podniesienie atrakcyjności turystycznej Pomorza Zachodniego – mówi Agnieszka Dębicka, zastępca dyrektora Wydziału Wdrażania Regionalnego Programu Operacyjnego.



Fot. Darrin Banfield

Pomimo zapowiedzi, że w obecnej perspektywie finansowej pieniądze na finansowanie projektów związanych z turystyką zostaną ograniczone, w ramach RPOWZ 2014-2020 zarezerwowano sporą pulę środków na rozwój tej branży. Czy to specyfika województwa zachodniopomorskiego?

Województwo zachodniopomorskie ze względu na swoje położenie oraz zasoby endogeniczne należy do najatrakcyjniejszych turystycznie regionów w kraju. Jesteśmy jednym z najbardziej zróżnicowanych regionów w Polsce, w którym istnieją warunki do uprawiania wszelkich form turystyki aktywnej i kulturowej. Dlatego jest to dla nas ważny dział gospodarki. Sektor o dużych możliwościach rozwoju, generujący miejsca pracy, stanowiący istotne wsparcie dla rozwoju handlu, usług, transportu, gospodarki morskiej oraz napływu nowych inwestycji. Uwzględniając ten fakt, dotychczas ogłoszono dwa konkursy, w których położono nacisk na podnoszenie atrakcyjności turystycznej regionu poprzez wykorzystanie walorów przyrodniczych, kulturowych oraz historycznych. Kolejne konkursy są w fazie planowania.

W ramach działania 4.9 Rozwój zasobów endogenicznych mogą być sfinansowane trzy różne typy przedsięwzięć turystycznych – żeglarskich, kajakowych i związanych z rekonstrukcją obiektów i miejsc historycznych. Jaki cel przyświecał autorom regulaminu konkursu?

O ciągle wzrastającej wśród turystów atrakcyjności turystycznej Pomorza Zachodniego decydują przede wszystkim doskonałe warunki do uprawiania turystyki wodnej. Zalew Szczeciński, wybrzeże Bałtyku, liczne rzeki oraz jeziora są podstawą do kształtowania bogatej oferty wypoczynku, w tym kajakarstwa, turystyki morskiej, żeglarstwa morskiego, śródlądowego itp. Województwo zachodniopomorskie jest unikatowe w skali kraju i nieporównywalne z innymi obszarami w Europie pod względem nagromadzenia walorów krajoobrazowych i turystycznych opartych o zróżnicowane zasoby wodne. Umiejętnie ten potencjał wykorzystuje Zachodniopomorski Szlak Żeglarski, którego sieć portów i przystani jachtowych wymaga jednak jeszcze uzupełnienia, by w pełni odpowiedzieć na rosnące zainteresowanie żeglarzy, inwestorów

WOJEWÓDZTWO

ZACHODNIOPOMORSKIE JEST UNIKATOWE W SKALI KRAJU I NIEPORÓWNYWALNE Z INNYMI OBSZARAMI W EUROPIE POD WZGLĘDEM NAGROMADZENIA WALORÓW KRAJOBRAZOWYCH I TURYSTYCZNYCH OPARTYCH O ZRÓŻNICOWANE ZASOBY WODNE

oraz zarządców branży turystycznej. Biorąc pod uwagę liczbę rzek i jezior w naszym regionie, ich atrakcyjne położenie oraz to, że turystyka kajakowa stanowi obecnie najpopularniejszą formę aktywnego wypoczynku w Polsce uzasadnione jest wspieranie rozwoju regionu także poprzez rozwój turystyki tego typu. Wzmacnianie zaplecza infrastrukturalnego wymaga przeprowadzenia inwestycji obejmujących budowę nowej oraz modernizację i utrzymanie już istniejącej bazy kajakowej.

Warto dodać, że równolegle rozwija się turystyka oparta o zasoby historyczne stanowiąca uzupełnienie podstawowej oferty i ciekawą propozycję spędzania wolnego czasu. Istotnym elementem ofert pobytowych i turystycznych jest potencjał kulturowy województwa, który pełni rolę wspomagającą walory naturalne. Inwestycje w turystykę wodną i opartą na zasobach historycznych mogą więc znacząco wpłynąć na podniesienie atrakcyjności turystycznej Pomorza Zachodniego.

Czy inne rodzaje turystyki będą dofinansowane w kolejnych konkursach?

Nie sposób nie zauważyć, iż województwo zachodniopomorskie to ogromny obszar terenów zielonych stwarzających idealne warunki do rozwoju turystyki pieszej, rowerowej czy budowania ścieżek edukacyjnych. Ze względu na posiadanie dużej liczby zabytków niezbędne jest stworzenie możliwości udostępnienia ich turystom, co powoduje, iż wsparcie będzie także ukierunkowane na obszary ochrony dziedzictwa kulturowego. Pomorze Zachodnie to również niespotykane walory uzdrowiskowe. Tu jest jedna z największych w skali Polski koncentracja sanatoriów i szpitali uzdrowiskowych, zlokalizowanych głównie w strefie nadmorskiej. Torfy borowinowe, złoża solanek oraz łagodny klimat sprawiają, że nasze uzdrowiska przyciągają turystów i kuracjuszy zarówno z kraju, jak i zagranicy. Zabiegi lecznicze i poprawiające urodę są coraz częstszym sposobem na korzystanie z wypoczynku.

W ramach Programu Regionalnego pojawia się oferta wsparcia także dla innych obszarów niż bazująca na endogenicznych potencjałach i wspierająca lokalny rynek pracy turystyka. Są to m.in. ochrona

różnorodności biologicznej, wsparcie rewitalizacji czy popularyzacja nauki. Wyróżnienie „turystyki i zdrowia” jako jednego z pięciu obszarów regionalnych specjalizacji daje nam również możliwość skierowania funduszy unijnych na przedsięwzięcia związane z turystyką, m.in. w ramach działania 1.5 *Inwestycje przedsiębiorstw wspierające rozwój regionalnych specjalizacji oraz inteligentnych specjalizacji*.

W obecnym konkursie dla działania 4.9 Rozwój zasobów endogenicznych, typ 1: Wsparcie projektów z zakresu infrastruktury turystyki aktywnej i uzdrowiskowej, bazującej na endogenicznych potencjałach obszaru, mającej charakter proza-trudnieniowy duży nacisk postawiono na rozwój produktów turystycznych (istniejących i nowych) na bazie potencjałów endogenicznych danego obszaru. Co to oznacza?

Potencjał endogeniczny danego obszaru definiowany jest jako powstały na bazie warunków i zasobów wewnętrznych. Walory naturalne naszego województwa to ciągle niewykorzystane możliwości. Zasoby środowiskowe determinują rodzaje i formy turystyki, które mogą być rozwijane, stanowiąc podstawową atrakcję dla odwiedzających Pomorze Zachodnie turystów. Biorąc pod uwagę przede wszystkim cel, jakim jest ochrona natury, w dalszym ciągu może być ona przedmiotem pełniejszego zagospodarowania, w szczególności pod kątem kreowania produktów turystycznych. Szeroko rozumiany produkt turystyczny tworzony lub rozwijany w ramach podejmowanych interwencji powinien wpisywać się w jeden z trzech kluczowych priorytetów rozwojowych, tj.: szlak żeglarski, kajaki lub odtwórstwo historyczne, określonych w dokumencie „Polityka samorządu województwa zachodniopomorskiego w sektorze turystyki”.

W regulaminie mówi się o innowacyjnych rozwiązaniach. Jak będą oceniane?

Innowacyjność może być mierzona pod kątem zmian wprowadzonych w oferowanych produktach, ich funkcjonalności, posiadanych nowych cechach w porównaniu do tych dostępnych już na rynku oraz poprzez zastosowanie niestandardowych rozwiązań skierowanych do specyficznych grup turystów (dzieci, osób z niepełnosprawnościami, ludzi starszych itp.). W praktyce każdy nowy produkt turystyczny może być innowacją, jeśli zaspokaja trafnie zidentyfikowane, indywidualne potrzeby odbiorców.

Czy preferowane będą projekty z centralnej części regionu, czyli obszarów dotychczas mniej atrakcyjnych pod względem turystycznym?

Wyższy poziom dofinansowania (70%) przewidywany jest dla projektów realizowanych na obszarze Specjalnej Strefy Włączenia, pozostałe mogą liczyć maksymalnie na 60%. SSW to tereny o szczególnie niekorzystnych uwarunkowaniach pod względem dostępności komunikacyjnej, infrastruktury publicznej, cechujące się wysokim poziomem bezrobocia i niską atrakcyjnością gospodarczą. To obszar, na którym istnieje konieczność powstrzymania i odwrócenia niekorzystnych trendów społeczno-gospodarczych i demograficznych poprzez działania zmierzające do ożywienia gospodarczego, wzrostu zatrudnienia i podniesienia konkurencyjności przedsiębiorstw.

Rozmawiał Andrzej Szoszkiewicz



REGION STAWIA NA TURYSTYKĘ

Na Pomorzu Zachodnim turystyka stanowi i stanowić będzie ważny element gospodarki i promocji regionu. Choć województwo należy już do najpopularniejszych destynacji turystycznych w Polsce, to ambicje sięgają dalej. Nowoczesna infrastruktura, podnoszenie jakości usług i rozwój nowych dziedzin mają wprowadzić region do europejskiej czołówki. Pomogą w tym dobrze wykorzystane Fundusze Europejskie.

Chociaż w najbliższych latach rozwój turystyki oparty będzie nadal o bogactwo zasobów naturalnych (morze, jeziora, lasy), to sam fakt posiadania takiego atutu nie wystarczy, by zainteresować współczesnego turystę. Dlatego w strategicznych planach samorządu województwa znalazła się odpowiedź na współczesne trendy – wzmocnienie oferty sprzyjającej uprawianiu turystyki aktywnej i kulturowej. Będzie ona budowana w oparciu o rozwój i podnoszenie jakości produktów turystycznych Pomorza Zachodniego w kluczowych dziedzinach, którymi są:

- turystyka wodna (przede wszystkim rozbudowa Zachodniopomorskiego Szlaku Żeglarskiego i sieci szlaków kajakowych)
- turystyka poznawcza i kulturowa (przede wszystkim bazująca na historycznej rekonstrukcji miejsca i czasu)
- inne formy turystyki aktywnej.

W tych trzech dziedzinach zrealizowano już wiele ciekawych projektów turystycznych. Charakteryzuje je przede wszystkim oryginalny pomysł na przyciągnięcie turystów, dbałość o jakość wykonania, świetna promocja i ambicja, by z dobrze zrealizowanego projektu stworzyć wyjątkowy produkt turystyczny, który zainteresuje zarówno polskich, jak i zagranicznych gości.

Pod żaglami

Wybrzeże Bałtyku, Zalew Szczeciński, rozwinięta sieć rzeczna wraz z lokalnymi jeziorami i sprzyjające warunki klimatyczne to niezaprzeczalne walory, dzięki którym region jest doskonałym miejscem do uprawiania turystyki i sportów wodnych. Jeszcze do niedawna poważnym mankamentem był niedostatek nowoczesnej infrastruktury – sieci portów i przystani, które umożliwiłyby żeglowanie na większą skalę i pełne wykorzy-

stanie możliwości, jakie daje transgraniczne położenie oraz naturalne powiązanie z europejską siecią śródlądowych i morskich dróg wodnych. W dużej części luka ta została wypełniona dzięki udanej realizacji synergicznych projektów w ramach **Zachodniopomorskiego Szlaku Żeglarskiego (ZSŻ)** współfinansowanych z Funduszy Europejskich (m.in. w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, RPOWZ i Interreg IVA) na łączną kwotę ponad 240 mln zł.

Na Pomorzu Zachodnim powstała sieć portów i przystani rozlokowanych na brzegach Odry, jeziora Dąbie, Zalewu Szczecińskiego i wybrzeża Morza Bałtyckiego. To nowoczesne i funkcjonalne obiekty. Odległość między nimi nie przekracza 20-30 mil morskich, czyli kilku godzin żeglugi. Dzięki temu pływanie jest bezpieczne także dla mniej doświadczonych osób lub rodzin z dziećmi. ZSŻ daje możliwość żeglowania od Berlina przez Zalew Szczeciński na Bałtyk i dalej do Skandynawii. Skomunikowany jest też z drogami wodnymi Wielkopolski.



Fot. archiwum Zarządu Portu Morskiego w Kołobrzegu



Marina Solna w Kołobrzegu

Marina jakich mało

Na Zachodniopomorskim Szlaku Żeglarskim produktem turystycznym samym w sobie jest **Marina Solna w Kołobrzegu**. Kołobrzeg to jedno z największych i najpiękniejszych polskich uzdrowisk z wieloma zabytkami i szeroką piaszczystą plażą. Idealnie nadaje się na dłuższy postój – można skorzystać z leczniczych masażu lub innych zabiegów i po kilku dniach wyruszyć w dalszy rejs. Ale korzyści z tej inwestycji jest więcej. Kołobrzegi port odwiedza więcej załóg niż przed modernizacją. W ciągu roku to ok. 1100 zawinięć. Nowoczesna marina to także świetna reklama wśród zagranicznych turystów przebywających w mieście. Od zakończenia modernizacji zagraniczni żeglarze stanowią ok. 80% wszystkich odwiedzających marinę.

Co wyróżnia Marinę Solną na tle innych portów i przystani Zachodniopomorskiego Szlaku Żeglarskiego? – Marina posiada to, co dla żeglarzy najistotniejsze, czyli pełne zaplecze sanitarne z natryskami, pralnią, suszarnią oraz pomieszczeniem do zmywania naczyń, wygodne pomosty cumownicze, punkty poboru wody i prądu, bezpieczeństwo zapewnione przez całodobową ochronę i monitoring, a także dostęp do aktualnej prognozy pogody i bieżących informacji o strefach otwartych dla żeglugi – wymienia Jacek Kasprzak, kierownik Portu Jachtowego. Infrastruktura portu obejmuje również sklep żeglarski, restaurację, salę klubową i wykładową, hangar remontowy oraz zabytkową Redutę Morast, gdzie odbywają się imprezy szantowe. Port jest również otwarty dla rodzin z dziećmi. Na rozległych terenach zielonych znajdziemy mnóstwo miejsc na piknik z widokiem na jachty, plac zabaw i miejsce do przewijania maluchów.

Nowoczesna i rozwijająca się marina przyciąga prywatne firmy, zwłaszcza związane z obsługą ruchu jachtowego. To niewątpliwym wkład w gospodarkę regionu. W głównym budynku mariny oraz w najbliższej okolicy rozlokowały się szkoły żeglarskie i firma czarterowa zapewniające pełen zakres kursów i szkoleń żeglarskich, a także czartery jachtów w Polsce i na świecie. Są też przedstawiciele znanych marek produkujących sprzęt żeglarski i specjalistyczną odzież oraz agenci ubezpieczeniowi oferujący polisy turystyczne i dla jachtów.

Kajakiem do morza

Turystyka kajakowa jest intensywnie rozwijającą się gałęzią gospodarki turystycznej i coraz bardziej popularną formą aktywnego wypoczynku. To ogólnosiwiatowy trend spędzania wolnego czasu w ruchu przy jednoczesnej możliwości obcowania z naturą. Kajakarstwo to także szansa na przyciągnięcie turystów do gmin położonych poza pasem nadmorskim. Dobrym przykładem produktu turystycznego z tego zakresu jest projekt **„Kajakiem do morza”**. Z RPO WZ 2007-2013 w czterech miejscowościach powiatu gryfickiego (Płoty, Gryfice, Trzebiatów i Mrzeżyno) utworzono sieć przystani kajakowych wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Na trasie spływu po rzece Redze – drugiej co do wielkości spośród wpadających bezpośrednio do Bałtyku – atrakcje czekają nie tylko na miłośników aktywnego wypoczynku. Coś dla siebie znajdzie tu też wielbiciel historii – w Płotach trzeba zobaczyć Stary i Nowy Zamek, w Gryficach na uwagę zasługuje gotycki kościół z XIV w., a w Trzebiatowie – jedne z najlepiej zachowanych murów obronnych, pochodzące z XIV w. Szlak kajakowy uzupełniają również rozbudowujące się w tym rejonie trasy rowerowe. W dodatku niedaleko kursuje kolejka wąskotorowa, która ma stacje w Rewalu, Niechorzu i Pogorzeli.



Fot. archiwum beneficjenta

Przystań kajakowa w Trzebiatowie



Festiwal Słowian i Wikingów pokazuje jak mogło wyglądać życie codzienne przed wiekami

Dotknąć historii

– My, turyści, coraz częściej przywiązujemy wagę do sposobu spędzania wolnego czasu. Uważniej planujemy, gdzie i po co pojechać i chcemy wrócić z urlopu, weekendu czy wakacji nie tylko wypocząć, ale również pełni wrażeń. Chcemy przeżywać, a potem opowiadać o naszych wrażeniach innym. Produkty turystyczne nawiązujące do rekonstrukcji z dawnych czasów i ogólnie historii takie oczekiwania spełniają – tłumaczy Jacek Janowski, wicedyrektor Departamentu Produktu Turystycznego i Współpracy Regionalnej w Polskiej Organizacji Turystycznej.

Świetnym przykładem jest **Centrum Słowian i Wikingów na Wolinie**, które już kilka lat temu wpisało się na listę najlepszych produktów turystycznych w Polsce. – W 2009 r. zostało nagrodzone przez kapitułę konkursu „Najlepszy produkt turystyczny” certyfikatem Polskiej Organizacji Turystycznej. Od tego czasu bardzo się rozwija i zdobywa serca turystów nie tylko z Polski, ale i zagranicy – podkreśla Jacek Janowski.

Zaczął się 22 lata temu, gdy grupa pasjonatów zorganizowała w Wolinie festiwal nawiązujący do życia na tych ziemiach we wczesnym średniowieczu. Dzięki ciężkiej pracy i konsekwencji w działaniu członków Stowarzyszenia Centrum Słowian i Wikingów „Wolin-Jomsborg-Wineta” festiwal jest dziś jedną z największych międzynarodowych imprez wczesnośredniowiecznych na świecie. W ubiegłym roku przybyło do Wolina ponad 2000 uczestników z 27 krajów. W ciągu trzech dni imprezę odwiedziło prawie 30 tys. turystów.

Od 2008 r. festiwal odbywa się na terenie skansenu. Twórcom stowarzyszenia od początku przyświecała idea, żeby nie budować kolejnego muzeum, lecz przestrzeń otwartą, w której można nie tylko oglądać, ale także dotykać, samodzielnie wypróbować, jak działają różne narzędzia, siadać na „historycznych” krzesłach, położyć się na łóżku, czyli po prostu na chwilę przenieść się w czasy dawnych Słowian i wikingów. Na terenie skansenu powstały repliki wczesnośredniowiecznych budowli – chat, bram z wałami i umocnieniami obronnymi oraz port. Zwiedzając rekonstrukcje zabudowań mieszkalnych i rzemieślniczych, można zobaczyć, jak wyglądało życie codzienne przed wiekami.

– Zakończyliśmy projekt budowy 27 replik wczesnośredniowiecznych obiektów. Teraz postawiliśmy sobie dwa główne cele: profesjonalizację naszych działań i prace na rzecz rozwoju sektora ekonomii społecznej. Planujemy rekonstrukcję XIII-wiecznej budowli, która będzie służyć do pokazów średniowiecznych rzemiosł. Obiekt będzie dobrze wyposażony i przystosowany do prowadzenia działań edukacyjnych i urządzania pokazów, np.: jubilerstwa, obróbki bursztynu, garncarstwa, tkactwa, kowalstwa, mincerstwa, snycerstwa, produkcji dziegiu, skórnictwa czy rogownictwa – mówi Wojciech Celiński ze Stowarzyszenia Centrum Słowian i Wikingów „Wolin-Jomsborg-Wineta”.

Członkowie stowarzyszenia, którzy od dawna skutecznie zdobywają fundusze na rozwój swojego produktu turystycznego, chcą też podzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem z innymi organizacjami pozarządowymi. W Wolinie remontują kamienicę z początku XX w., w której mieścić się będzie centrum szkoleniowe i konferencyjne, biura oraz restauracja. – Będziemy tam prowadzić szkolenia, warsztaty z zakresu m.in. zagadnień prawnych, zdobywania dotacji z Funduszy Europejskich dla podmiotów ekonomii społecznej. Chcemy przyczynić się do wzmocnienia tego sektora gospodarki – dodaje Wojciech Celiński.

Konno po kołobrzesckiej plaży

Nordic walking, rowery, jogging to dzisiaj standard w ofercie turystyki aktywnej. Takie formy rekreacji oferują niemal wszystkie liczące się miejsca na turystycznej mapie Polski. Ale to za mało, żeby zainteresować nowych gości. W tym roku na kołobrzesckiej plaży po raz pierwszy w Europie zorganizowano zmagania jeźdźców i amatek w ramach międzynarodowych zawodów **Cavaliada Summer Jumping Kołobrzeg**. Ta wyjątkowa sceneria sprawia, że impreza może być porównana jedynie z prestiżowymi zawodami odbywającymi się w Miami Beach na Florydzie. Cavaliada jest dynamicznie rozwijającym się produktem turystycznym, na który składa się cykl halowych zmagania sportowych: Cavaliada Tour oraz tegoroczna plenerowa Cavaliada Summer Jumping.

Międzynarodowe Targi Poznańskie, organizator Cavaliady, zaprosił do Kołobrzegu stu zawodników, w tym reprezentantów polskiej kadry narodowej, a także sportowców z Niemiec, Litwy, Łotwy i innych



Fot. Piotr Wojski

W programie Cavaliady znalazły się m.in. konkursy powożenia zaprzęgami

państw. Kulminacyjnym punktem był konkurs Grand Prix, w którym wyłoniony został zwycięzca zmagani sportowych w Kołobrzegu. W programie znalazły się zorganizowane po raz pierwszy na plaży konkursy powożenia zaprzęgami i ujeżdżania. Prawdziwą ozdobą byli najmłodsi jeźdźcy – dzieci startujące na kucach w ramach Cavaliada Future. W konkursie średniej rundy o nagrodę Międzynarodowych Targów Poznańskich, rozgrywanym pod patronatem Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, zwycięzcy Adamowi Grzegorzewskiemu na koniu Okarino puchar wręczyła Anna Mieczkowska, członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego. Imprezie towarzyszył kiermasz sprzętu i akcesoriów jeździeckich.

O organizacji tych zawodów na Pomorzu Zachodnim zdecydowała chęć popularyzacji walorów regionu wśród miłośników jeździectwa z kraju i zagranicy. A jest o kogo walczyć – w Polsce mieszka ok. 300 tys. osób jeżdżących konno, a w sąsiednich Niemczech jest ich aż 8 mln! Obok bogatej oferty uzdrowiskowej, która cieszy się dużym wzięciem wśród Niemców, turystyka konna może stać się kolejnym hitem przyciągającym gości zza zachodniej granicy.

Kołobrzeską Cavaliadę należy oceniać jako sukces organizacyjny i frekwencyjny – imprezę odwiedziło łącznie 14 tys. osób, w tym fani jeździectwa, zawodnicy z czterech kontynentów, przedstawiciele biznesu i celebryci, ale też wielu turystów, którzy właśnie w Kołobrzegu po raz pierwszy obejrzeli zawody hipiczne.

Po zdrowie

Warto wspomnieć o turystyce zdrowotnej, która jest regionalną specjalizacją Pomorza Zachodniego. Obejmuje: turystykę uzdrowiskową, medyczną oraz SPA&wellness. Jej rozwojowi sprzyjają niezaprzeczalne i wyjątkowe walory klimatyczne regionu. Morska, nasycona jodem bryza, pokłady leczniczej borowiny i solanki są podstawą szerokiej sieci usług leczniczych i rehabilitacyjnych świadczonych w dobrze rozwiniętej bazie zabiegowej.

Pięć miejscowości w regionie posiada status uzdrowiska – Świnoujście, Kamień Pomorski, Kołobrzeg, Połczyn-Zdrój, Dąbki. Ofertę sanatoryjną uzupełniają liczne obiekty posiadające zaplecze

SPA&wellness, z których większość zlokalizowana jest na wybrzeżu. Dostosowane są one do potrzeb najbardziej wymagających gości. Kołobrzeg, największe w kraju uzdrowisko, posiada miano polskiego centrum SPA. Zachodniopomorskie ośrodki dysponują szerokim pakietem ofert dostosowanych do różnych oczekiwań klientów. Oferują standardowe pobyty dla par i całych rodzin oraz sprofilowane usługi, np. dla seniorów czy biznesmenów.

Pieniądże na turystykę

Mając bogate zasoby naturalne, strategię dostosowaną do wymagań współczesnego rynku i dobry plan jej wdrożenia, gospodarka turystyczna na Pomorzu Zachodnim będzie coraz silniejsza. Na ten cel przeznaczone są też pieniądze z RPOWZ. W ramach konkursu dla działania 4.9 *Rozwój zasobów endogenicznych* mogą być sfinansowane projekty z trzech sektorów turystycznych – żeglarstwa, kajakarstwa i rekonstrukcji obiektów i miejsc historycznych. Z kolei wyróżnienie „turystyki i zdrowia” jako jednego z pięciu obszarów regionalnych specjalizacji daje możliwość skierowania funduszy unijnych na przedsięwzięcia związane z turystyką, m.in. w ramach działania 1.5 *Inwestycje przedsiębiorstw wspierające rozwój regionalnych specjalizacji oraz inteligentnych specjalizacji*.

Andrzej Szoszkiewicz

Damian Greś, dyrektor Wydziału Turystyki i Gospodarki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego:

Pomorze Zachodnie to pod względem turystycznym region nr 1. Świadczą o tym dane. Dysponujemy największą bazą noclegową w kraju. W ubiegłym roku z noclegów skorzystało ponad 12,3 mln gości. W pełnym sezonie brakuje miejsc, więc konieczna jest rezerwacja ze sporym wyprzedzeniem. Rośnie też liczba przyjazdów krótszych, kilkudniowych i weekendowych. Jesteśmy w ścisłej krajowej czołówce pod względem liczby turystów zagranicznych. Ogromną większość (ok. 90%) stanowią Niemcy, na drugim miejscu są goście ze Skandynawii. Turystów przyciągamy atrakcyjnymi produktami turystycznymi. Doskonałym przykładem jest Centrum Słowian i Wikingów na Wolinie. Żywy skansen wczesnośredniowiecznych budowli, w którym odbywają się pokazy i zajęcia, stał się popularną sceną do produkcji filmów fabularnych, dokumentalnych i edukacyjnych. O silnej marce Centrum świadczą chociażby liczne telefony od dziennikarzy i fotografów z największych redakcji, którzy chcieliby tworzyć materiały o historii i teraźniejszości tego miejsca. Stale dywersyfikujemy naszą ofertę i staramy się zainteresować turystów atrakcjami znajdującymi się poza pasem nadmorskim – w środkowej i południowej części województwa. Nie brakuje tam pięknych miejsc, w których króluje przede wszystkim cisza i spokój.



Fot. Konrad Królikowski



DO SIECI KROK PO KROKU

Nawet 53 mln zł z RPOWZ w ramach działania 4.6 Wsparcie infrastrukturalnych form ochrony przyrody i krajobrazu może trafić na ukierunkowanie ruchu rowerowego na obszarach cennych przyrodniczo. Powinno to zaowocować powstaniem ok. 100 km tras rowerowych na terenie parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu Pomorza Zachodniego.

W planach inwestycyjnych samorządu województwa, które mają szansę realizować w oparciu o środki RPOWZ, znalazły się położone na terenie 18 gmin odcinki priorytetowych tras rowerowych uwzględnionych w przyjętej 1 grudnia 2015 r. „Koncepcji sieci tras rowerowych Pomorza Zachodniego”. Fragmenty szlaków na terenie czterech parków krajobrazowych i dwóch obszarów chronionego krajobrazu będą pierwszymi zrealizowanymi w jej ramach. Ten wieloletni plan rozwoju pozwoli – poprzez ukierunkowanie ruchu rowerowego na nowo wybudowanych szlakach – na wzmocnienie ochrony przyrody przy jednoczesnym zwiększeniu liczby turystów.

Wyższy standard, niższe koszty

Od czasu przyjęcia przez Zarząd Województwa wspomnianej koncepcji nie powstała jeszcze żadna nowa inwestycja w terenie, jednak nie oznacza to, że w sprawie tras rowerowych nic się nie dzieje. Przede wszystkim w lutym br. została podjęta strategiczna decyzja dotycząca procedowania przedsięwzięcia. Zgodnie z nią będzie to zadaniem samorządu wojewódzkiego, nie zaś – jak wcześniej przewidywano – samorządów gminnych i powiatowych. Zarząd Województwa podjął tę decyzję, mając na uwadze, że budowa tras rowerowych jest inwestycją o zasięgu regionalnym, ważną dla całego Pomorza Zachodniego. Realizacją prac zajmą się dwie jednostki samorządowe – Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich oraz Zachodniopomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych. – To znacząco obniży koszty inwestycji, a jednocześnie ujednolici standard i zagwarantuje ciągłość tras. Wcześniej moglibyśmy się obawiać, że niektóre gminy nie byłyby w stanie podjąć

**Tomasz Sobieraj,
wicemarszałek Województwa
Zachodniopomorskiego:**

Stworzenie sieci tras rowerowych Pomorza Zachodniego to przedsięwzięcie bez precedensu. Nie jest łatwo zbudować porozumienie, gdy projekt ma wielu partnerów. W tym przypadku współpracuje ze sobą kilkadziesiąt podmiotów. Wszyscy jednak chcą zrealizować jeden, ale także ważny cel. Budujemy produkt turystyczny, który stanie się wizytówką całego regionu. Samorząd Województwa bierze na siebie zdecydowaną większość ciężaru związanego z tą olbrzymią inwestycją. Każde nasze działanie było poparte szerokimi konsultacjami – czy to z rowerzystami, czy z samorządami. Widziałem wielki entuzjazm, jaki towarzyszył prezentowaniu koncepcji. Wierzę, że udało się uruchomić kapitał społeczny, który przełoży się na promowanie małych ojczyzn, a zarazem naszej wspólnej – Pomorza Zachodniego. Rowerem można dojechać niemal wszędzie. Dzielimy się zatem opowieściami, gdzie warto pojechać i co warto zobaczyć. W drogę!



Fot. archiwum UMWZ



Trasa Zielonego Pogranicza

się inwestycji, jednak jeśli to województwo będzie inwestorem, na pewno nie będzie luk w ich przebiegu – tłumaczy Wanda Nowotarska, pełnomocnik marszałka ds. komunikacji rowerowej. Pomysł przejęcia inwestycji przez samorząd województwa spotkał się z przychylnością gmin i powiatów.

Koncepcja tras rowerowych i przebieg każdej z nich były konsultowane z lokalnymi samorządami. W kwietniu i maju br. zostały podpisane listy intencyjne z ok. 70 z nich. – Obecnie zajmujemy się pozyskaniem środków z RPOWZ. Równolegle będziemy podpisywać umowy z gminami. Wszystkie działania, które podejmują, są tak zaplanowane, by jak najszybciej rozpocząć etap realizacyjny – tłumaczy Michał Żuber, dyrektor Zachodniopomorskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Koszalinie, odpowiedzialny za inwestycje na trasach rowerowych.

Fot. Tomasz Kuna



Trasa Velo Baltica

4 czerwca 2016 r. podczas Świąta Cyklicznego rozstrzygnięto konkurs na nazwy czterech priorytetowych tras rowerowych. Nadmorska będzie nosiła nazwę Velo Baltica, zaś pojezierna stała się Trasą Pojezierzy Zachodnich. Trasa Bałtyk-Wałcz będzie od tej pory Starym Kolejowym Szlakiem, a Tywa-Myśla-Odra-Zalew – Trasą Zielonego Pogranicza. Na konkurs wpłynęło 80 propozycji, spośród których jury wybrało najciekawsze, a jednocześnie najbardziej kojarzące się z Pomorzem Zachodnim, topografią i charakterem tras.

W pierwszy weekend sierpnia br. zostało powtórzone badanie natężenia ruchu rowerowego na wybranych odcinkach szlaków. Pomiary na pięciu z nich zostały przeprowadzone po raz pierwszy w ubiegłym roku i były pionierską w Polsce systematyczną próbą policzenia rowerzystów na szlakach w skali całego regionu. Wyniki pomogą w planowaniu kolejnych inwestycji a pomiary będą regularnie powtarzane.

Wkrótce gotowa

Pierwszy etap realizacji Konceptcji obejmie odcinki dróg rowerowych na obszarach cennych przyrodniczo, przebiegających przez parki krajobrazowe wraz z otuliną (Iłski, Cedyński, Barlinecko-Gorzowski i Puszcza Bukowa) oraz przez obszary chronionego krajobrazu, czyli przede wszystkim wybrzeże Bałtyku między Kołobrzegiem a granicą z województwem pomorskim. Przez ten teren prowadzi najpopularniejsza trasa Pomorza Zachodniego – Velo Baltica. Obecnie jest realizowany bardzo potrzebny 8,5-kilometrowy odcinek trasy w ramach przebudowy drogi wojewódzkiej między Darłowem a Dąbkami. Inwestycja ta co prawda nie wynika wprost z prac nad „Konceptcją sieci tras rowerowych Pomorza Zachodniego”, jednak sam odcinek jest w niej ujęty. Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 205 jest dofinansowywana z RPOWZ. Przygotowano również dokumentację na ogłoszenie przetargu na kolejne odcinki trasy nadmorskiej wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 102 w rejonie Dziwnowa i Rewala. Na dokończenie czekają też fragmenty wschodniego odcinka przebiegające przez obszar chronionego krajobrazu. W ramach działania 4.6 zaplanowano łącznie budowę 24 km fragmentów dróg rowerowych pomiędzy Koło-

brzegiem a granicą z województwem pomorskim. Po uzupełnieniu luk w przebiegu trasy Velo Baltica między Kołobrzegiem a Złakowem w gminie Postomino będzie ona niemal kompletna.

Nie tylko nad morzem

Aż pięć odcinków dróg rowerowych na obszarze czterech parków krajobrazowych powstanie w najbliższym czasie w ciągu Trasy Pojezierzy Zachodnich. Najkrótszy to 5-kilometrowy fragment południowej odnogi między Barlinkiem a Dzikowem poprowadzony starym nasypem kolejowym wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 156, położony w otulinie Barlinecko-Gorzowskiego Parku Krajobrazowego. Dokończony zostanie też odcinek pomiędzy stolicą województwa a Stargardem, powstaną bowiem brakujące fragmenty trasy rowerowej w otulinie Szczecińskiego Parku Krajobrazowego

Artur Łącki, radny Województwa Zachodniopomorskiego, przewodniczący Komisji Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej:



Fot. archiwum UMWZ

W pasie nadmorskim obserwujemy konieczność stworzenia oferty związanej z aktywnym wypoczynkiem. Powstanie spójnej sieci tras rowerowych to odpowiedź na te potrzeby oraz sygnał dla branży turystycznej i przedsiębiorców, że region docenia potencjał i możliwości turystyki rowerowej. To nie tylko szansa na wydłużenie sezonu nad morzem, ale wyraźne i mocne wsparcie dla gmin, które do tej pory nie zostały jeszcze przez turystów odkryte. Samorząd województwa daje przysłowiową wędkę, a teraz od społeczności lokalnych oraz ich pomysłowości i kreatywności będzie zależało, ile ryb uda się złowić.



Fot. archiwum UMWZ

Ewa Dudar, radna Województwa Zachodniopomorskiego, wiceprzewodnicząca Komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska:

W naszym regionie jest wiele szlaków rowerowych, ale ich podstawową wadą jest to, że mają charakter lokalnych pętli, które nie nadają się do odbycia dłuższych, wielodniowych podróży. Często też nie łączą

się ze sobą, co stanowi utrudnienie dla rowerzystów. Dlatego cieszy mnie bardzo, że samorząd województwa stworzył spójną koncepcję sieci tras priorytetowych i głównych. Zostały one zaprojektowane z myślą o wszystkich miłośnikach dwóch kółek i niewątpliwie wpłyną na rozwój masowej turystyki rowerowej. Za najciekawszy odcinek uznaję budowę niemal 40 km drogi pomiędzy mostem w Siekierkach a Trzcińskim-Zdrojem. Będzie ona przebiegać po starym nasypie kolejowym w regionie bardzo atrakcyjnym historycznie i krajobrazowo. Podobają mi się również nazwy nowych szlaków, które zostały zaproponowane w konkursie otwartym. Za bardzo trafną i ciekawie brzmiącą uznaję zwłaszcza nazwę Trasa Zielonego Pogranicza.

„Puszcza Bukowa” w granicach Szczecina. Dwa ważne odcinki Trasy Pojezierzy Zachodnich powstaną na obszarze Ińskiego Parku Krajobrazowego i jego otuliny, gdzie łączą się obie odnogi tej trasy, by wyprowadzić rowerzystów w kierunku Drawskiego Pomorskiego, Złocienka i Szczecinka. 8-kilometrowy fragment pomiędzy Ińskiem a drogą krajową nr 20 w okolicy Wiewiecka zostanie wybudowany wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 151 oraz drogi powiatowej, nato-

miast 15 km drogi rowerowej między Ińskiem a Mosiną powstanie na nasypie nieczynnej linii kolejowej. Jeszcze dłuższy, bo aż 37-kilometrowy fragment poprowadzony śladem dawnej drogi kolejowej zostanie wybudowany w Cedyńskim Parku Krajobrazowym i w jego otulinie między Trzcińskim-Zdrojem a granicą państwa w Siekierkach. Z racji swojej długości, wysokich walorów krajobrazowych i bliskości granicy odcinek ten ma szansę w krótkim czasie zdobyć sporą popularność. Zwłaszcza że polskie doświadczenia pokazują, że trasy poprowadzone śladem zlikwidowanych linii kolejowych cieszą się wyjątkowym uznaniem. – Mamy dużo nasypów po nieczynnych od dawna liniach kolejowych. Z jednej strony przebiegają one przez tereny atrakcyjne przyrodniczo, a z drugiej mają bardzo dobre parametry, przede wszystkim łagodne nachylenie, które umożliwia łatwe pokonywanie nawet sporych różnic wysokości. Na przykład na odcinku Siekierki-Trzcińsko-Zdrój rowerzyści będą mogli bez problemów wjechać na wysoką krawędź wysoczyzny. Są to też tereny, które można bezpłatnie przejąć, co znacznie obniża koszt budowy dróg rowerowych – podkreśla Wanda Nowotarska. W przyszłości na potrzeby rowerzystów zostanie zaadaptowany nieczynny most kolejowy na Odrze, dzięki czemu Trasa Pojezierzy Zachodnich uzyska połączenie z poprowadzoną zachodnim brzegiem rzeki trasą rowerową Oder-Neisse, a przez nią z systemem niemieckich szlaków rowerowych. Razem ze stroną niemiecką Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Zachodniopomorskiego zgłosi projekt na dofinansowanie tej inwestycji z programu Interreg.

Ostatnią inwestycją przebiegającą przez obszary cenne przyrodniczo będzie budowa 2-kilometrowego odcinka Trasy Zielonego Pogranicza między Dargomyślem a Chwarszczanami w obszarze chronionego krajobrazu Dębno-Gorzów.

Przebieg tras i stan zaawansowania realizacji inwestycji można śledzić na stronie internetowej rowery.wzp.pl.

Marek Rokita



Fot. Tomasz Kuna

Trasa Pojezierzy Zachodnich



LICZBY ROBIĄ WRAŻENIE

Pół miliarda złotych rok temu i niemal dwa miliardy złotych w uruchomionych naborach w tym roku oraz tysiąc wniosków o dofinansowanie – to pierwsze dane pokazujące, co już udało się zrobić w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020.

– To był najtrudniejszy rok. Zamykaliśmy poprzednią perspektywę finansową i budowaliśmy system wdrażania RPO i inwestowania środków – mówił podczas lipcowego „Śniadania prasowego” marszałek Olgierd Geblewicz. RPOWZ został zatwierdzony przez Komisję Europejską w lutym 2015 r. i do połowy lipca 2016 r. odbyły się 43 nabory konkursowe. Przyjęto też kryteria naboru dla 52 z 99 działań, w ramach których możliwe stało się ogłaszanie konkursów.

Pierwsze konkursy za nami

W dotychczas ogłoszonych naborach wnioskodawcy mogli ubiegać się o dofinansowanie m.in. inwestycji tworzących nowe miejsca pracy, inwestycji w branżach stanowiących gospodarcze specjalizacje regionu, współpracy przedsiębiorców i naukowców na niwie badawczo-rozwojowej, inwestycji prośrodowiskowych czy przedsięwzięć aktywizujących osoby bezrobotne. W wyniku pierwszego konkursu dedykowanego firmom z sektora MŚP (dz. 1.6 *Tworzenie nowych miejsc pracy na obszarze SSW*) na terenach, gdzie najtrudniej o pracę, czyli głównie w centrum i na południowym wschodzie województwa (to tzw. Specjalna Strefa Włączenia – SSW), powstanie 440 miejsc pracy. Na dotacje tworzących je firm przeznaczono niemal 65 mln zł wsparcia. To 150 tys. zł na jedno miejsce pracy. Kwota wydaje się duża, ale – jak ocenia marszałek Geblewicz – należy te pieniądze traktować jak inwestycję. Stworzone trwałe miejsca pracy docelowo zwrócą zainwestowane pieniądze. Przy założeniu, że jedno miejsce pracy w firmach produkcyjnych powoduje powstanie trzech miejsc pracy w otoczeniu, np. w handlu i transporcie, jest to mocny bodziec ekonomiczny. Pierwsze umowy z beneficjentami są już podpisane, a to oznacza, że niebawem ruszą inwestycje. Marszałek Geblewicz zaznaczył, że SSW to nie tylko inwestycje w tworzenie miejsc pracy, ale także w infrastrukturę. Istotne jest włączenie gospodarcze, ale i komunikacyjne – ze środków RPOWZ przebudowywana będzie kluczowa część dróg wojewódzkich na tym obszarze.

Równie duża kwota zostanie rozdysponowana w ramach działania 1.5 *Inwestycje przedsiębiorstw wspierające rozwój regionalnych oraz inteligentnych specjalizacji*. Ubiegające się o wsparcie firmy musiały wpisać swoje przedsięwzięcia w obszar jednej z dwóch inteligentnych specjalizacji regionu, do których ograniczono konkurs – branże metalowo-maszynowej i chemicznej. W zamkniętym już naborze wpłynęły 132 wnioski na kwotę prawie 240 mln zł. To ponad czterokrotnie więcej niż zaplanowana alokacja (56,4 mln zł). Jesienią zostanie ogłoszony konkurs dla przedsiębiorców prowadzących działalność także w kolejnych branżach stanowiących inteligentne specjalizacje województwa zachodniopomorskiego.

Popularne w poprzednim okresie programowania wsparcie na przygotowanie stref aktywności gospodarczej nie cieszy się obecnie zainteresowaniem lokalnych samorządów. W konkursie zorganizowanym w działaniu 1.10 *Tworzenie i rozbudowa infrastruktury na rzecz rozwoju gospodarczego*, typ 1: *Działania zwiększające atrakcyjność i dostępność stref inwestycyjnych* przeznaczono ponad 106 mln zł, ale w naborze złożony został tylko jeden wniosek. Przyczyn należy upatrywać nie tylko w możliwości zgłoszenia do RPOWZ projektów tego typu w innym trybie (w ramach Kontraktów Samorządowych lub w strategiach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych), ale przede wszystkim w wysoko postawionych warunkach uzyskania wsparcia. Komisja Europejska, mając na uwadze doświadczenia poprzedniej perspektywy finansowej, wskazujące na dużą trudność w pozyskiwaniu inwestorów dla świetnie przygotowanych z pomocą dotacji UE terenów inwestycyjnych, wprowadziła w latach 2014-2020 obostrzenia. Podstawowym stało się zapełnienie w 100% uzbrojonych powierzchni firmami, i to wyłącznie z sektora MŚP. Jeśli nie uda się pozyskać inwestorów dla całego obszaru, beneficjent zmuszony będzie do zwrotu pozyskanych z RPOWZ środków wraz z odsetkami, proporcjonalnie do skali niezapełnionej powierzchni.

W przypadku naboru dla działania 8.10 *Doskonalenie umiejętności językowych i wykorzystywania TIK osób o niskich kwalifikacjach i osób starszych* kwota, o którą aplikowali wnioskodawcy, znacznie przewyższyła alokację konkursu. W naborze zgłosiło się aż 227 podmio-

Od lewej: Marek Orszewski, zastępca dyrektora Wydziału Zarządzania Strategicznego; Marcin Szmyt, dyrektor Wydziału Zarządzania Strategicznego; Olgierd Geblewicz, marszałek Województwa Zachodniopomorskiego; Wojciech Łebski, dyrektor Wydziału Wdrażania RPO



Fot. archiwum UMWZ

Wnioski o dofinansowanie złożone w ramach RPOWZ

EFRR

441 złożonych
wniosków

Łączna wartość
wydatków
kwalifikowalnych

1,6 mld zł

Dofinansowanie

954 mln zł

co stanowi

22% alokacji EFRR

EFS

706 złożonych
wniosków

Łączna wartość
wydatków
kwalifikowalnych

715 mln zł

Dofinansowanie

655 mln zł

co stanowi

39% alokacji EFS

Łączna wartość
wydatków
kwalifikowalnych

2,3 mld zł

Łączna wartość
dofinansowania

1,6 mld zł

co stanowi

27% alokacji
na RPOWZ

Źródło: UMWZ, lipiec 2016 r.

tów wnioskujących łącznie o ponad 136 mln zł dotacji, przy alokacji wynoszącej 8,47 mln zł. Z kolei duże wsparcie dla bezrobotnych oferowały w ubiegłym roku powiatowe urzędy pracy (PU), które na walkę z bezrobociem wydały 33 mln zł, pozyskane w dedykowanym im naborze w działaniu 6.5 RPOWZ. Dzięki środkom oddanym do dyspozycji PUP-om udało się znaleźć pracę ponad 1700 osobom.

Edukacja i B+R

Do pierwszych, już rozstrzygniętych naborów w RPOWZ dołączać będą systematycznie kolejne: dziś pozostające na etapie oceny złożonych projektów lub takie, w których nabory jeszcze trwają albo ruszać będą w kolejnych miesiącach.

Wśród naborów na 2016 r. wyraźnie swą obecność zaznaczyły skierowane do szkół, zwłaszcza szkół zawodowych. Nie zabraknie także uczelni wyższych. Szkoły i placówki zawodowe mogą pozyskać środki na tworzenie klas profilowanych i naukę zawodu z wykorzystaniem maszyn i urządzeń, jakimi dysponują obecnie przedsiębiorstwa, a także na podnoszenie kompetencji kadry nauczycieli. Dzięki takiemu podejściu będą na bieżąco z nowymi technologiami, mającymi zastosowanie w biznesie.

W przypadku szkolnictwa wyższego na wsparcie z RPOWZ mogą liczyć jedynie projekty badawczo-rozwojowe, zakładające rzeczywistą współpracę firm i uczelni. Żeby móc aplikować o wsparcie, muszą znaleźć się w Kontrakcie Terytorialnym, zawierającym pomiędzy Województwem a rządem. Pod koniec czerwca br. Zarząd Województwa przyjął Zachodniopomorską Listę Infrastruktury Badawczej na rzecz Przedsiębiorstw (ZLIB), finalizując tym samym kilkuletnią procedurę selekcji przedsięwzięć zaproponowanych przez szkoły wyższe regionu. Znajduje się na niej siedem przedsięwzięć, których łączna wartość opiewa na kwotę ponad 53 mln zł, a dofinansowanie wynosi prawie 36 mln zł. Przedsięwzięcia ze ZLIB zostaną zgłoszone do objęcia Kontraktem Terytorialnym po uzyskaniu pozytywnej opinii dla każdego z nich z Ministerstwa Rozwoju, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. W kolejnym kroku, po uzupełnieniu Kon-

traktu Terytorialnego o pozytywnie zaopiniowane projekty, Województwo będzie mogło uruchomić wsparcie dla tych projektów w konkursie w działaniu 1.3 Rozwój publicznej infrastruktury B+R.

Nowe mechanizmy wsparcia

W ramach sześciu wybranych przez Zarząd Województwa koncepcji Kontraktów Samorządowych zostanie dofinansowanych 105 projektów. Ich wartość to ponad 174 mln zł, z czego 146 mln zł pochodzić będzie z RPOWZ (zob. artykuł „Fundusze dla ambitnych” opublikowany w biuletynie „RPO” 1/2016). Pieniądze zostaną wykorzystane na uzbrajanie terenów inwestycyjnych (ok. 39,3 mln zł), transport publiczny (ok. 30,6 mln zł), prowadzenie żłobków (ok. 9 mln zł), wsparcie przedszkoli i szkół ogólnych (ok. 33 mln zł), rozwój szkolnictwa zawodowego (ok. 34,3 mln zł), infrastrukturę szkół zawodowych (ok. 18,4 mln zł), infrastrukturę szkół ogólnokształcących (ok. 2 mln zł) oraz lokalne centra nauki (ok. 7,9 mln zł). Aby otrzymać pieniądze, gminy i powiaty musiały nawiązać ze sobą współpracę przy tworzeniu rozwiązań poprawiających jakość życia mieszkańców. Podobny model budowania współpracy samorządów na rzecz rozwiązywania wspólnych problemów obecny jest w Zintegrowanych Inwestycjach Terytorialnych Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego oraz Koszalińsko-Kołobrzesko-Białogardzkiego Obszaru Funkcjonalnego. W ramach obu ZIT wsparcie otrzyma 60 projektów o łącznej wartości 680,5 mln zł, z czego dofinansowanie wyniesie 406,82 mln zł.

Apetyt na ekologiię

Środki w ramach II, III i częściowo IV osi priorytetowej RPOWZ wdraża Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW). Do tej pory nabory zamknął w siedmiu organizowanych przez siebie konkursach. Rekordowe zainteresowanie dotyczyło naboru w ramach działania 2.10 Zwiększenie wykorzystania odnawialnych źródeł. Na konkurs zarezerwowano 94 mln zł, a złożono 175 wniosków na ponad 428 mln zł. Umowy o dofinansowanie zwycięskich projektów zostaną podpisane w listopadzie br. Jeszcze na ten rok planowane jest ogłoszenie kolejnego konkursu w ramach tego działania.

Zbigniew Pankiewicz



O TYM SIĘ MÓWI

W ekonomii społecznej czas na zmiany! Unijne wsparcie finansowe i korzystne zmiany legislacyjne w prawie zamówień publicznych to przysłowiowa wędka. Ale udany połów w wielkim oceanie, jakim jest otwarty rynek, zależy też od wysiłków wędkarzy. Sektor czeka więc praca u podstaw – poprawa regionalnej współpracy, promocja idei ekonomii społecznej w społeczeństwie i zmiana wizerunku branży na bardziej nowoczesny.

Paliwem do rozwoju ekonomii społecznej w regionie są oczywiście środki unijne. W obecnym okresie programowania bezpośrednią pomoc w ramach RPOWZ przewidują m.in. działania 7.3 *Wsparcie dla utworzenia i/lub funkcjonowania (w tym wzmocnienia potencjału) instytucji wspierających ekonomię społeczną zgodnie z Krajowym Programem Rozwoju Ekonomii Społecznej* oraz 7.4 *Tworzenie miejsc pracy w sektorze ekonomii społecznej poprzez wsparcie na tworzenie przedsiębiorstw społecznych (w szczególności spółdzielni socjalnych)*.

– Działania te są komplementarne i łącznie przewidują pełen zakres wsparcia osób i podmiotów, które zainteresowane są utworzeniem przedsiębiorstw społecznych, w tym spółdzielni socjalnych. Będziemy także wspomagać już istniejące podmioty ekonomii społecznej – mówi Małgorzata Grabusińska, p.o. kierownika Biura ds. Naboru i Oceny Wydziału Integracji Społecznej EFS Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie.

Konkurs w ramach działania 7.3 został rozstrzygnięty w marcu tego roku. Dofinansowanie przyznano na cztery projekty w subregionach: szczecińskim, koszalińskim, stargardzkim, szczecińskim. Realizuje je Sieć Zachodniopomorska Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej (SZOWES), którą tworzą: 4C Centrum Ekonomii Społecznej Krzysztof Musiatowicz Sp. z o.o., Biuro Ekonomiczne „Aktywa Plus” Emilia Kowalska, Fundacja Nauka dla Środowiska, Fundacja pod Aniołem, Gmina Miejska Wałcz, Gmina Pyrzyce i Koszalińska Agencja Rozwoju Regionalnego SA. Uzyskane dofinansowanie to łącznie ok. 18,26 mln zł. Projekty zakładają kompleksowe wsparcie podmiotów ekonomii społecznej – od animacji i promocji samej idei, poprzez działania inkubacyjne (przygotowanie grup założycielskich) do wsparcia już istniejących podmiotów w różnych dziedzinach: prawnej, księgowej czy biznesowej. – Założeniem projektów jest utworzenie miejsc pracy. Stąd też okres realizacji to minimum 36 miesięcy, aby możliwe było dokonanie trwałej modyfikacji – podkreśla Małgorzata Grabusińska. Na zmianę, zwłaszcza w postaci licznych i stałych miejsc pracy, liczy też Justyna Iwankiewicz, koordynatorka SZOWES: – Projektowo istotne są dla nas liczby i wskaźniki. Jednak z punktu widzenia efektywności podejmowanych przez nas działań o wiele ważniejsze są zdeterminowane osoby, grupy i podmioty oraz wysoka jakość udzielanego wsparcia. W ramach realizowanych projektów zakładamy utworzenie do połowy 2019 r. prawie 100 trwałych miejsc pracy w podmiotach ekonomii społecznej.

Od 11 lipca do 1 sierpnia br. można było natomiast składać wnioski w ramach działania 7.4. Celem realizowanych tu projektów ma być włączenie w zawodowy krwioobieg osób najbardziej oddalonych od rynku pracy (w planach jest utworzenie 80 miejsc). Przewidziane jest także wsparcie szkoleniowe, doradcze, podnoszące kwalifikacje lub przygotowujące do wykonywania pracy na stworzonym w ramach projektu stanowisku. – Po przyznaniu dotacji planowane jest wsparcie pomostowe w formie finansowej oraz zindywidualizowanych usług ukierunkowanych na wzmocnienie kompetencji. Dotację można również otrzymać na nowe miejsca pracy w podmiotach ekonomii społecznej w celu przekształcenia ich w przedsiębiorstwa społeczne, co również będzie miało znaczenie dla ekonomizacji świadczonych przez nie usług – zaznacza Małgorzata Grabusińska. Konkurs w ramach tego działania jest skierowany do akredytowanych Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej (OWES). Pula środków w konkursie to niemal 4,5 mln zł.

Nowym źródłem finansowania dla podmiotów ekonomii społecznej są zwrotne instrumenty finansowe dostępne m.in. w programach krajowych. 25 kwietnia tego roku pomiędzy Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej a Bankiem Gospodarstwa Krajowego podpisana została umowa o dofinansowanie projektu pozakonkursowego *Wdrożenie instrumentu pożyczkowego i reporeczeniowego w ramach Krajowego Funduszu Przedsiębiorczości Społecznej* realizowanego w ramach działania 2.9 *Rozwój ekonomii społecznej* Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (POWER). Łączna kwota środków PO WER na realizację założeń projektowych wynosi 158,9 mln zł. Z tego 154,5 mln zł przeznaczono na instrument pożyczkowy zapewniający środki dla podmiotów ekonomii społecznej, które mają trudności w zdobyciu finansowania komercyjnego (np. kredytu bankowego) z powodu braku wymaganych zabezpieczeń czy historii kredytowej. Pozostałe 4,4 mln zł przeznaczono na instrument reporeczeniowy, którego celem jest zwiększenie dostępności zewnętrznych źródeł finansowania dla podmiotów ekonomii społecznej za pośrednictwem systemu funduszy poręczeniowych. Kwota przeznaczona na ofertę pożyczkową zostanie rozdzielona na pięć makroregionów (województwo zachodniopomorskie tworzy makroregion wraz z województwami pomorskim i warmińsko-mazurskim). Środkami w ramach makroregionów dysponować będą pośrednicy finansowi wskazani przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Proces ich wyboru powinien się zakończyć w trzecim kwartale 2016 r., a na grudzień tego roku



Fot. archiwum In_Kolektiv Studio

In_Kolektiv Studio to agencja promocyjna będąca spółdzielnią socjalną

planowane jest uruchomienie pierwszych pożyczek. W przypadku podmiotów ekonomii społecznej – jak zauważa Natalia Wegner, prezes zarządu Koszalińskiej Agencji Rozwoju Regionalnego – udzielanie wsparcia pożyczkowego obciążone jest znacznie większym ryzykiem (w porównaniu m.in. z analogicznym wsparciem udzielanym pozostałym przedsiębiorcom). Pożyczki i poręczenia dla sektora ekonomii społecznej uzupełnione muszą być więc o profesjonalny i długofalowy komponent doradczy i szkoleniowy.

Prawo po stronie ekonomii społecznej

Wysoka pula środków otwiera wiele możliwości rozwoju sektora ekonomii społecznej. Ale równie ważne są nowe rozwiązania legislacyjne. 22 czerwca 2016 r. Sejm uchwalił nowelizację ustawy Prawo zamówień publicznych, dostosowując ją do wymogów unijnych. Ustawodawca postanowił wzmocnić rolę systemu zamówień publicznych jako narzędzia do promowania i realnego wykorzystywania pozaekonomicznych celów zamówień publicznych, takich jak np. integracja społeczna. – Wyrazem takiego podejścia do przepisów ustawy jest m.in. art. 22 ust. 2 ustawy Pzp, który uprawnia zamawiającego do określenia warunków udziału w postępowaniu w taki sposób, by o zlecenie mogły się ubiegać wyłącznie zakłady pracy chronionej lub wykonawcy, których głównym celem jest społeczna i zawodowa integracja osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Innym instrumentem umożliwiającym na etapie realizacji umowy angażowanie osób wymagających koniecznego wsparcia jest art. 29 ust. 4 ustawy Pzp. Zgodnie z tym przepisem zamawiający może określić w opisie przedmiotu zamówienia wymagania związane z realizacją zamówienia, które mogą obejmować m.in. aspekty gospodarcze, środowiskowe, społeczne lub związane z zatrudnieniem np. bezrobotnych, młodocianych, niepełnosprawnych czy też innych osób, o których mowa w ustawie z dnia 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym. Przepisy ustawy Pzp (art. 91 ust. 2 pkt 2) umożliwiają również wprowadza-

nie kryteriów oceny ofert odnoszących się do aspektów społecznych, w tym integracji zawodowej i społecznej osób, o których mowa w art. 22 ust. 2 tej ustawy – wyjaśnia Bartłomiej Kardas, zastępca dyrektora Wydziału Organizacji i Rozwoju Zasobów Ludzkich UMWZ.

Jak zauważa Dorota Rybarska-Jarosz, dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej UMWZ: – Bez ułatwień, szczególnie na początku działalności, podmioty ekonomii społecznej nie mają szans w konkurencji z biznesem. Często przegrywają przetargi nie z powodu słabych produktów czy usług, lecz wysokich kosztów ich świadczenia. Osoby niepełnosprawne pracują krócej i wymagają rehabilitacji w miejscu pracy. Koszty i bezwzględna polityka kadrowa czy podatkowa nie pozwalają na elastyczność i żonglowanie ceną. Z kolei Bartłomiej Kardas przewiduje: – Znowelizowane przepisy zlikwidują szereg barier, które wskazywane były jako przeszkody w szerszym niż dotychczas wykorzystywaniu systemu zamówień publicznych do aktywizacji przedsiębiorstw sektora ekonomii społecznej.

Czy jednak liczba postępowań przewidujących tzw. klauzule społeczne wzrośnie? Dotychczasowe doświadczenia uczą, że te narzędzia są rzadko stosowane przez samorządy i zamawiających. Z wielu powodów. Jak zauważa dr Anna Łukomska-Dziedzic, kierownik merytoryczny szczecińskiego OWES: – Samorządy nie chcą ich stosować z wiadomych względów – zależy im na szybkim rozstrzygnięciu przetargu, a klauzule to więcej pracy, ryzyko opóźnienia lub nawet powtórzenia całego postępowania. Podobne obserwacje ma Emilia Kowalska, kierownik OWES dla regionu szczecińskiego: – Nie widzę szczególnego wsparcia gmin dla inicjatyw z obszaru ekonomii społecznej, raczej przyglądają się z dystansu.

Tak jak w Gryficach, gdzie samorządowcy i środowisko ekonomii społecznej funkcjonują trochę obok siebie. – Działu u nas spółdzielnia socjalna, jej profil to sprzątanie, usługi pralnicze i opiekuńcze. Nasza gmina nie ogłaszała żadnych przetargów, którymi ta spółdzielnia mogłaby być zainteresowana, ale z drugiej strony nie spotkałem się z żadną ofertą, inicjatywą ze strony tej spółdzielni – mówi Zbigniew Chabowski, zastępca burmistrza Gryfic.

Brak własnej inicjatywy ze strony środowiska ekonomii społecznej widzą też inni samorządowcy. Dlatego, jak podkreśla Bartłomiej Kardas, konieczna jest zmiana przyzwyczajeń samych sprzedających, z których część niekiedy oczekuje, iż z racji funkcjonowania we wrażliwym obszarze społecznym będzie traktowana szczególnie, np. w aspekcie wymagań formalnych, jakie muszą być spełnione w procesie zakupowym.

Zaspokojenie potrzeb tych dwóch grup jest jak najbardziej realne, ale wymaga nowego podejścia po obydwu stronach postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Możliwość kierunkowego określenia warunków udziału w postępowaniu czy też opisanie przedmiotu zamówienia w taki sposób, by większą szansę zdoby-

cia zlecenia miał podmiot ekonomii społecznej nie oznacza, że uzyskanie zamówienia jest bezproblemowe, nie wymaga spełnienia określonych warunków, przygotowania dokumentów, zadbania o wszelkie związane z tym procesem formalności. Przynajmniej to również dr Anna Łukomska-Dziedzic: – Podmioty z naszego sektora nie zawsze wiedzą, gdzie szukać zapytań i przetargów. Często też nie mają doświadczenia lub wiedzy dotyczącej tworzenia dobrych ofert zarówno pod względem technicznym (wypełniając często skomplikowane formularze), jak i marketingowym. Dlatego, zdaniem Bartłomieja Kardasa, warunkiem efektywnego korzystania z możliwości wynikających ze znowelizowanej ustawy Pzp jest w pierwszej kolejności edukowanie nie tylko zamawiających, ale także przedsiębiorców społecznych. Wiedza zdobyta w trakcie kursów, szkoleń, wspólnych warsztatów, podczas których można omówić problemy każdej ze stron systemu zakupowego, winna przełożyć się na praktyczne, pozytywne doświadczenia w przyszłości.

Takie korzystne praktyki ma gmina Wałcz. Do przetargu na dożywianie dzieci w szkołach i przedszkolach po raz czwarty staje lokalna spółdzielnia socjalna „Ogród Smaków”. Trzy poprzednie wygrała, pokonując m.in. firmy z większych miast, także spoza regionu. – Wygrałyśmy ceną i jakością. Karmimy smacznie, zdrowo, a posiłki zawsze są ciepłe. Za 3,60 zł nasze dzieci mają obiad jak u mamy. Wiem, że gmina z naszych usług jest bardzo zadowolona – mówi prezes spółdzielni Jadwiga Matyszek.

Fot. archiwum Spółdzielni Socjalnej „Nowa Przystań”



Spółdzielnia socjalna „Nowa przystań” jakością swoich usług zdobywa kolejnych klientów

Satysfakcji nie kryje też spółka miejska Park Wodny w Koszalinie. O czystość aquaparkowych ręczników dba od pewnego czasu Spółdzielnia Socjalna „Nowa Przystań”. Wcześniej robiła to pralnia komercyjna, ale nie dotrzymywała terminów. Właśnie jakością swoich usług spółdzielcza pralnia zdobywa kolejne zlecenia. – Mamy obecnie wielu kontrahentów, pierzemy chociażby flagi dla Urzędu Miejskiego w Koszalinie, a ostatnio obsługujemy też Dom Pomocy Społecznej w tym mieście. Jesteśmy coraz bardziej rozpoznawalni i czujemy duże merytoryczne wsparcie lokalnego samorządu – mówi prezes spółdzielni Anna Milewska. Ale też nie ukrywa, że początki były trudne. Spółdzielnia przeszła długą drogę od nowicjusza do przedsiębiorstwa, które mocno zaistniało na lokalnej mapie usług. – W naszym przypadku na starcie szwankował biznesplan i czynnik ludzki. Planowaliśmy coś, na czym się kompletnie nie znaliśmy. Niektórym członkom spółdzielni trudno

było zrozumieć, że to ich przedsiębiorstwo, że pracują dla siebie. Ale przetrwaliśmy ten trudny okres bez większych międzyludzkich konfliktów – wspomina Anna Milewska. Spółdzielnia nie spoczęła na laurach, nieustannie szuka nowych klientów, także tych indywidualnych. Dużym wzięciem cieszy się „magiel na telefon” – czyli usługa z dowozem.

Przedsiębiorstwa ekonomii społecznej muszą podążać za zmianami na rynku. Biznesowe poszukiwania mogą i powinny wykraczać poza sektory gospodarki stereotypowo kojarzone z ekonomią społeczną, jak opieka, catering czy zieleń miejska. O tym, że przedsiębiorczość nie zna granic, wiedzą członkowie In_Kolektiv Studio. Strona internetowa inkolektiv.pl nie pozostawia złudzeń – agencję promocyjną tworzą młodzi ludzie pełni pomysłów, kreatywni i dowcipni. Na stronie znajdziemy informacje, czym zajmuje się agencja, kto ją tworzy, a nawet jakie hobby mają jej członkowie. Trudno tam jednak znaleźć informację, że ta nowoczesna firma jest w istocie spółdzielnią socjalną. I nie jest to przeoczenie. Określenie „spółdzielnia socjalna”, zwłaszcza w branży reklamowej, może być balastem. – Wolimy mówić, że jesteśmy przedsiębiorstwem społecznym, taka nazwa lepiej oddaje charakter tego, co robimy. Niestety, oba wyrazy „spółdzielnia” i „socjalna” dla wielu osób niosą negatywne skojarzenia – wyjaśnia Sylwia Sidz, project director In_Kolektiv Studio. Potwierdza to Emilia Kowalska, kierownik szczecińskiego OWES, która wraz z zespołem prowadzi wiele spotkań aktywizujących ze studentami. – Chcemy im pokazać, że sektor ekonomii społecznej może być miejscem ich zawodowej realizacji, szansą na zdobycie pierwszego zawodowego doświadczenia, chociażby po to, by później wejść w twardy biznes. Ale te nowe dla nich ścieżki trzeba promować ich językiem, bo oni nie tylko nie czują się zagrożeni wykluczeniem zawodowym, ale też uważają przymiotnik „socjalny” za coś gorszego. To jest duża praca do wykonania.

Szersza współpraca

Promowanie idei to jedno z zadań Zachodniopomorskiego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej, do którego zaproszono samorządowców, przedstawicieli podmiotów ekonomii społecznej, świata nauki i biznesu. Komitet ma opracować Program Rozwoju Ekonomii Społecznej. – Niewielki stopień usieciowienia podmiotów ekonomii społecznej to cecha naszego regionu. A także obawa przed wchodzeniem we współpracę, niechęć do tworzenia grup producenckich, co jest standardem w Wielkopolsce, na Podkarpaciu czy Lubelszczyźnie. Sieci współpracy bardzo trudno się u nas zawiązują. Trzeba lat usilnej pracy nad kapitałem relacji oraz zupełnie nowego rodzaju edukacji w szkołach, by uzyskać zdolność do społecznej synergii – tłumaczy Dorota Rybarska-Jarosz, dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej UMWZ.

Dlatego naczelnym celem całego środowiska powinno być kreowanie partnerstw łączących lokalny potencjał, sieci kooperacji obejmujących podmioty ekonomii społecznej lub stwarzanie okazji do współpracy międzysektorowej dla OWES, sfery nauki, biznesu i innych instytucji otoczenia ekonomii społecznej. To także tworzenie klastrów, francyz oraz włączanie podmiotów ekonomii społecznej do lokalnych polityk rozwoju. Bo o ile wysoka pula środków finansowych poszerza dotychczasowe możliwości rozwoju, to tylko wspólny front działań jest realną szansą na ich efektywne wykorzystanie i długotrwały rozwój tego sektora.

Monika Wierzyńska



AKTYWNI, ZINTEGROWANI, WŁĄCZENI

Miarą rozwoju społeczeństwa jest nie tylko poziom PKB czy innowacyjność gospodarki, ale także umiejętność łączenia celów ekonomicznych ze społecznymi. Jaki sens w dobie gospodarki rynkowej ma ekonomia społeczna i jak działa ona w województwie zachodniopomorskim?

Ekonomia społeczna jest stosunkowo nowym pojęciem. Odnosi się do tych podmiotów, które realizują cele społeczne, a osiągnięte zyski nie służą zwiększaniu dochodów udziałowców czy właścicieli, lecz są reinwestowane w działania prospołeczne. W ekonomii społecznej liczy się więc przede wszystkim działanie na rzecz ludzi, lokalnych wspólnot, osób potrzebujących wsparcia. To narzędzie walki z wykluczeniem społecznym, sposób na aktywizację niepełnosprawnych, bezrobotnych, ubogich.

Integracji społeczno-ekonomicznej sprzyjają instytucjonalne rozwiązania, np. sprawny system podmiotów aktywizujących i wspierających osoby zagrożone wykluczeniem. Mogą one działać jako kluby integracji społecznej (KIS), centra integracji społecznej (CIS), warsztaty terapii zajęciowej (WTZ) czy zakłady aktywności zawodowej (ZAZ).

Podmioty ekonomii społecznej, zatrudniając osoby niepełnosprawne lub zagrożone wykluczeniem, prowadzą często działalność produkcyjno-usługową (np. usługi utrzymania czystości, catering, stolarnie, usługi przetwórcze itp.). Miarą ich sukcesu, obok pozycji na lokalnym czy regionalnym rynku, jest przede wszystkim reintegracja społeczna, bo w końcu w biznesie nie tylko o pieniądze chodzi.

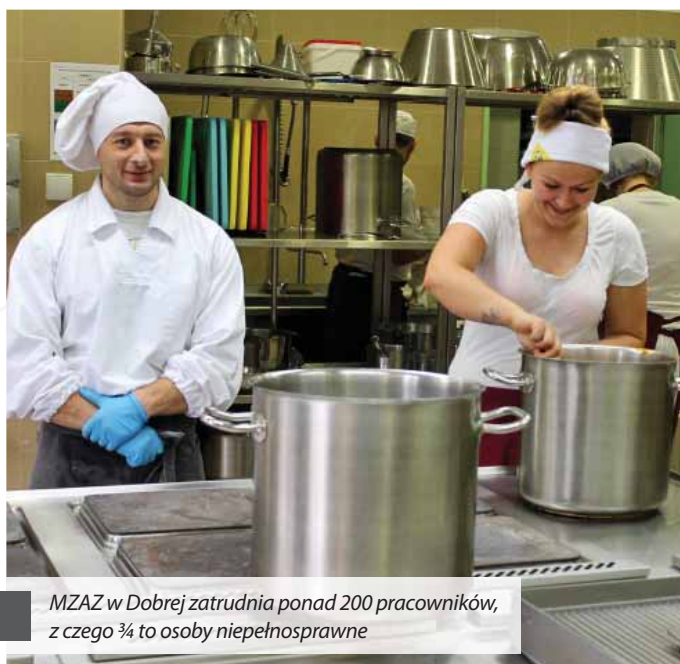
Włącz się!

W Unii Europejskiej ekonomia społeczna jest traktowana jako ważna część nowoczesnej gospodarki, dlatego wiele unijnych programów poświęconych jest integracji społecznej i ekonomicznej. Szczególną rolę w promowaniu i finansowaniu przedsięwzięć o charakterze społeczno-gospodarczym odgrywa Europejski Fundusz Społeczny (EFS). Celem projektów realizowanych w ramach EFS w dziedzinie ekonomii społecznej jest włączenie. I to podwójne – osób wykluczonych do życia społecznego, ale także włączenie naszej ogólnospołecznej solidarności i empatii.

Na Pomorzu Zachodnim „włączonych” – w obydwu znaczeniach – jest coraz więcej. Samych spółdzielni socjalnych w regionie działa ok. 60, do tego trzeba doliczyć liczne centra i kluby integracji społecznej, warsztaty terapii zajęciowej oraz zakłady aktywizacji zawodowej. Wiele z tych organizacji ma już długi staż, bogatą historię i niemałe sukcesy na koncie.

Dobry przykład z Dobrej

Jednym z przykładów takiego sukcesu jest Międzygminny Zakład Aktywizacji Zawodowej (MZAZ) w Dobrej w powiecie polickim. Powstał w 2013 r. z inicjatywy Polskiego Stowarzyszenia na



MZAZ w Dobrej zatrudnia ponad 200 pracowników, z czego 3/4 to osoby niepełnosprawne

Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym i jest obecnie jednym z największych tego typu zakładów w kraju. MZAZ w Dobrej daje zatrudnienie ponad 200 pracownikom, z czego $\frac{3}{4}$ stanowią osoby niepełnosprawne. Roczne obroty Zakładu sięgają miliona złotych. Na konkurencyjnym rynku radzi on sobie coraz lepiej. – Działalność usługowo-produkcyjna oparta jest w dużej mierze na zaufaniu kontrahentów, którzy przekonali się do jakości naszych wyrobów i polecają nas innym. Oczywiście, nadal ważnym argumentem w zdobywaniu rynku zbytu jest możliwość obniżenia wpłat na PFRON, jednak podstawą naszej działalności jest wzajemny szacunek i zaufanie – tłumaczy tajemnicę sukcesu Barbara Jaskierska, przewodnicząca Zarządu Koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Szczecinie.

MZAZ w Dobrej to szczególne i ważne miejsce dla niepełnosprawnych. Po pierwsze, to firma z prawdziwego zdarzenia – świadcząca profesjonalne usługi w wielu obszarach: cateringu, utrzymaniu czystości, montażu i demontażu prostych maszyn, stolarce, ogrodnictwie czy usługach pralniczych. Pracę tę wykonują osoby z orzeczoną umiarkowaną i znacznym stopniem niepełnosprawności pod okiem certyfikowanych instruktorów, co gwarantuje należytą jakość świadczonych usług. Działalność Zakładu bazuje na długoterminowych kontraktach przede wszystkim z podmiotami komercyjnymi. Dopełnienie stanowią umowy z sektorem publicznym na świadczenie dostaw lub usług, zawarte w wyniku postępowań przetargowych. Ponadto MZAZ w Dobrej to przestrzeń integracji społecznej, miejsce nawiązywania kontaktów międzyludzkich i zawierania przyjaźni. Gdyby nie Zakład, większość niepełnosprawnych pracowników nie wychodziłaby z domu. Dziś pracują, zarabiają, zyskują poczucie własnej wartości i satysfakcji.

Ekonomia społeczna w Kamieniu Pomorskim

Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Kamieniu Pomorskim również prowadzi wiele działań, których celem jest integracja i aktywizacja społeczno-ekonomiczna ludzi wykluczonych. Są to na przykład Warsztaty Terapii Zajęciowej skierowane do dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie. Zajęcia pozwalają włączyć 50 niepełnosprawnych intelektualnie mieszkańców w życie społeczne, tak aby stali się oni częścią struktur i relacji społecznych. Izolowanie – czy to wynikające z nieprzyjawnego nastawienia otoczenia, czy też wewnętrznych lęków i obaw – jest najgorszym z możliwych rozwiązań. Warsztaty umożliwiają ich przełamywanie. Proces terapeutyczny realizowany jest w grupach w dziewięciu pracowniach: rękodzieła i zdobnictwa artystycznego, gospodarstwa domowego, krawiecko-dziwiarskiej, zdobnictwa na tkaninach, ceramiczno-plastycznej, stolarskiej, redakcyjno-poligraficznej, papieroplastyki i zdobnictwa oraz ogrodnictwo-wikliniarskiej.

Ważną instytucją jest także Zakład Aktywności Zawodowej. Specjalizuje się w usługach cateringowych, organizuje i obsługuje imprezy okolicznościowe, przygotowuje różnego rodzaju spotkania, szkolenia, konferencje na zlecenie urzędów i przedsiębiorstw.

Kolejnym działaniem na rzecz integracji i aktywizacji wykluczonych był projekt „My też pracujemy” zrealizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL). W latach 2013-2015 niepełnosprawni intelektualnie mieszkańcy powiatu kamieńskiego odkrywali swoje talenty, nabywali umiejętności przydatne na rynku pracy, brali udział w szkoleniach i odbywali praktyki zawodowe.



Zakład Aktywności Zawodowej w Kamieniu Pomorskim specjalizuje się w usługach cateringowych, organizuje i obsługuje imprezy okolicznościowe

Fot. archiwum Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Kamieniu Pomorskim

Projekt przygotowywał do podjęcia zatrudnienia w branżach gastronomicznej i ogólnobudowlanej. Każdy z uczestników otrzymał wsparcie ekspertów: mistrzów zawodu, doradców zawodowych, psychologów. W efekcie spośród 60 uczestników projektu aż 40% osób po jego zakończeniu znalazło pracę. Podobnie dużym sukcesem zakończył się inny projekt realizowany w ramach PO KL – „Praca bez barier”. Tutaj wsparciem objęto młodych (do 30 roku życia), dla których niepełnosprawność intelektualna jest istotną przeszkodą w podjęciu satysfakcjonującego życia zawodowego. – Tego rodzaju projekty dają szansę niepełnosprawnym na realizację marzeń o byciu potrzebnym i docenionym, a pracodawcom okazję, by przekonać się, że takie osoby mogą być wartościowymi pracownikami – podkreśla Jolanta Janik z Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Kamieniu Pomorskim.

W nowej perspektywie

W RPOWZ na lata 2014-2020 na podobne działania również nie zabraknie pieniędzy. Projekty dotyczące integracji społecznej, aktywizacji zawodowej osób wykluczonych czy walki z ubóstwem są wpisane w VII oś priorytetową „Włączenie społeczne”. Już we wrześniu rozpocznie się nabór wniosków w ramach działania 7.2 Usługi reintegracji i rehabilitacji społeczno-zawodowej w KIS, CIS, ZAZ, WTZ, typ 1: Wsparcie dla tworzenia podmiotów integracji społecznej, tj. Centrów Integracji Społecznej, Klubów Integracji Społecznej, Zakładów Aktywności Zawodowej, Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz podmiotów działających na rzecz aktywizacji społeczno-zawodowej (których podstawowym zadaniem nie jest działalność gospodarcza). O dofinansowanie mogą ubiegać się samorządy, podmioty ekonomiczne i integracji społecznej, organizacje działające na rzecz aktywizacji społeczno-zawodowej. Do rozdysponowania jest ponad 11 mln zł.

Monika Wierzyńska



NOWA JAKOŚĆ

W budynkach spędzamy 80% naszego życia, dlatego powinny być one w pełni komfortowe i sprawne. Ważnym kryterium oceny ich jakości są właściwości energetyczne. Polepszeniu sytuacji mają służyć zaplanowane na jesień dwa konkursy w ramach RPOWZ.

Modernizacja energetyczna budynków to jeden z elementów szerszego planu budowania w Unii Europejskiej gospodarki niskoemisyjnej. Europa odchodzi od dotychczasowego modelu rozwoju gospodarczego, dla którego głównym paliwem były surowce kopalne: ropa, gaz, węgiel. To, co jeszcze kilkanaście dekad temu umożliwiało państwom i społeczeństwom bogacenie się, podnoszenie życiowych standardów – dziś staje się poważnym zagrożeniem i wyzwaniem cywilizacyjnym. Przemysł emitujący olbrzymie ilości niebezpiecznych dla ludzi i środowiska przyrodniczego gazów, gwałtowny rozwój motoryzacji i związany z tym wzrost stężenia zanieczyszczeń w powietrzu, postępująca degradacja obszarów zielonych – są wyraźnym skutkiem dotychczasowej ekspansji przemysłowej. Europa, a w szerszej perspektywie świat, zmierza w stronę ekologicznej katastrofy. Jednym ze sposobów na jej uniknięcie jest budowa gospodarki niskoemisyjnej. To szereg zaplanowanych, symultanicznych i wzajemnie uzupełniających się działań, których celem jest równoczesne pobudzenie wzrostu gospodarczego i chronienie środowiska naturalnego. Jak w praktyce pogodzić te dwie pozorne sprzeczności? Wprowadzając technologie bazujące na odnawialnych źródłach energii i redukując znaczenie węgla, gazu oraz ropy w przemyśle i naszym codziennym życiu. Każdy z nas zostawia w przyrodzie swój „ślad węglowy”, czyli określoną ilość CO₂. W skali globalnej największe znaczenie dla minimalizowania „śladu węglowego” mają oczywiście działania dotyczące wprowadzania niskoemisyjnych technologii i dekarbonizacji przemysłu, a zwłaszcza energetyki (to tzw. *low carbon economy*). Jednak nasze indywidualne, codzienne wybory również się liczą.

SPRAWDŹ, JAKI ZOSTAWIASZ „ŚLAD WĘGLOWY”

- gdy zużywasz 5 reklamówek, uwalniasz do atmosfery 1 kg CO₂
- gdy jedziesz samochodem, każdy litr spalanej benzyny emituje do atmosfery 2,32 kg CO₂
- gdy lecisz samolotem 500 km, do atmosfery przedostaje się ponad 220 kg CO₂
- każdy Polak rocznie zostawia w powietrzu średnio 9 ton CO₂

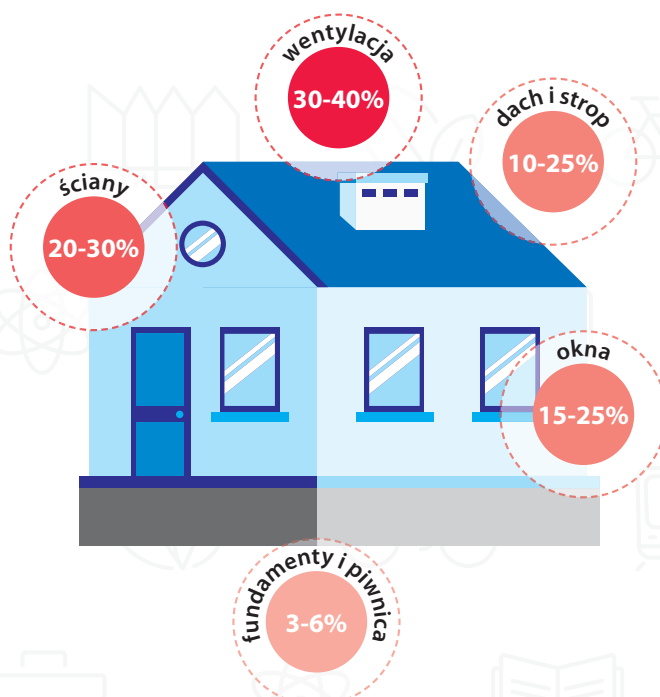
W obecnej perspektywie finansowej Unia Europejska przeznaczająca na ten cel znaczącą część budżetu polityki spójności. W Polsce do 2020 r. w przedsięwzięcia sprzyjające tworzeniu gospodarki niskoemisyjnej zainwestujemy ponad 9 mld euro.

W województwie zachodniopomorskim wiele istotnych dla tworzenia gospodarki niskoemisyjnej działań koordynuje Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie (WFOŚiGW). Do 2020 r. na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego instytucja ta pośredniczyć będzie w dystrybucji ponad 117 mln euro przeznaczonych na realizację zadań z II osi priorytetowej RPOWZ „Gospodarka niskoemisyjna”. Wśród nich znajduje się m.in. szeroko pojęta modernizacja energetyczna budynków.

Korzystna termomodernizacja

Ciepły zimą i chłodny latem – taki budynek to wymarzone miejsce do mieszkania, pracy czy nauki. W praktyce jednak nie wszystkie domy, bloki, urzędy, szkoły czy hale produkcyjne są na tyle szczelne, by zapewnić optymalne wykorzystanie energii. W obiektach o niskim standardzie energetycznym znaczna jej część po prostu się marnuje. Największe straty generują systemy wentylacyjne i ściany, a w najmniejszym stopniu piwnice. Możliwych dróg ucieczki energii ciepłej z budynku jest wiele. Sposobem na jej zatrzymanie i tym samym bardziej efektywne wykorzystanie jest termomodernizacja.

STRATY CIEPŁA W BUDYNKU



KORZYŚCI Z TERMOMODERNIZACJI		
EKONOMICZNE	SPOŁECZNE	EKOLOGICZNE
obniżenie kosztów eksploatacji budynków	podniesienie komfortu użytkowania budynków	redukcja ilości szkodliwych substancji emitowanych do atmosfery: zanieczyszczeń (np. tlenek węgla, tlenki azotu, benzopireny) oraz gazów cieplarnianych (np. dwutlenek węgla, ozon, metan)
wzrost wartości budynków poprzez poprawę ich efektywności energetycznej	poprawa jakości życia i zdrowia mieszkańców	promocja wykorzystywania odnawialnych źródeł energii
stymulowanie rozwoju gospodarczego poprzez upowszechnianie nowych technologii	wzrost świadomości społecznej w zakresie poszanowania energii	
zwiększenie wydajności pracowników		

Dobrze przeprowadzona pozwala znacząco zmniejszyć zapotrzebowanie na energię ciepłą konieczną do ogrzania budynku, co przyczynia się do zmniejszenia emisji szkodliwych związków do atmosfery. W ostatecznym bilansie korzyści z termomodernizacji widać nie tylko na rachunku (koszty ponoszone na ogrzewanie są mniejsze), ale także w środowisku naturalnym i społecznym. Dlatego takie działania Unia Europejska traktuje jako element tworzenia gospodarki niskoemisyjnej i chętnie je dofinansowuje.

Termomodernizacja z RPOWZ

W poprzedniej perspektywie finansowej konkursy na projekty poprawiające efektywność energetyczną cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem. Były to działania realizowane przede wszystkim w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. W województwie zachodniopomorskim w budynkach użyteczności publicznej i prywatnych obiektach przeprowadzono gruntowne remonty, poczynając od poprawienia izolacji fundamentów i piwnic, poprzez ocieplenie ścian, wymianę okien i oświetlenia, a kończąc na modernizacji systemów grzewczych, stropów i dachów. Wszędzie, gdzie wykonano tego rodzaju prace, zapotrzebowanie na zużycie energii spadło średnio o 50%.

W ramach Programu Regionalnego WFOŚiGW w Szczecinie od 30 września do 30 listopada będzie prowadzić nabór wniosków o dofinansowanie projektów w ramach dwóch działań: 2.5 *Modernizacja energetyczna obiektów użyteczności publicznej* i 2.7 *Modernizacja energetyczna wielorodzinnych budynków mieszkaniowych*. Do rozdysponowania będzie łącznie ponad 52 mln zł (dla dz. 2.5 – ok. 24 mln zł, a dla dz. 2.7 – 28 mln zł). W obu konkursach premiowane są projekty tzw. głębokiej termomodernizacji. Samo ocieplenie ścian, wymiana okien czy izolacja piwnicy to już za mało. Głęboka termomodernizacja oznacza bowiem kompleksową inwestycję obejmującą wprowadzenie nowoczesnych systemów wentylacji i klimatyzacji, wykorzystanie odnawialnych źródeł energii do wytwarzania ciepła i produkcji prądu, zainstalowanie inteligentnych systemów sterowania energią. Kluczowe przy ocenie projektów termomodernizacyjnych będzie kryterium efektywności kosztowej w powiązaniu z efektami ekologicznymi. O przyznaniu pomocy zadecydują także inne osiągnięte rezultaty w stosunku do planowanych nakładów finansowych (np. wielkość redukcji CO₂). Wa-

runkiem uzyskania dofinansowania jest przeprowadzenie audytu energetycznego, a w miarę potrzeby także audytu efektywności energetycznej. Mają one dostarczyć informacji o koniecznych do przeprowadzenia pracach i zweryfikować faktyczne oszczędności energii wynikające z tych prac. Co więcej, planowana inwestycja termomodernizacyjna powinna wpisywać się w przygotowany przez gminę tzw. Plan Gospodarki Niskoemisyjnej. Jest to strategiczny dokument określający wizję rozwoju gminy z uwzględnieniem konieczności budowy gospodarki niskoemisyjnej. To zupełnie nowa jakość w termomodernizacji.

Waldemar Wierzyński

Kinga Jacewicz, dyrektor ds. Funduszy Europejskich, WFOŚiGW w Szczecinie:

W ramach konkursów na działania 2.5 i 2.7 chcemy dofinansować te projekty, w których modernizacja obiektów wpłynie istotnie na zwiększenie ich efektywności energetycznej. Zakres przewidzianych prac do zrealizowania w projekcie powinien wynikać z przeprowadzonego audytu energetycznego, który określa ilość i strukturę zużywanej energii oraz wskazuje sposoby na zmniejszenie jej zużycia poprzez zastosowanie odpowiednich rozwiązań technicznych, np. wymianę okien, docieplenie ścian, wymianę źródła ciepła, modernizację wewnętrznej instalacji ogrzewania czy wymianę oświetlenia na bardziej energooszczędne. Przed złożeniem aplikacji warto zapoznać się z kryteriami wyboru projektu. Najwyżej oceniane są: wzrost efektywności energetycznej, redukcja emisji gazów cieplarnianych, efektywność kosztowa inwestycji, wykorzystanie w projekcie odnawialnych źródeł energii oraz zgodność inwestycji z Planem Gospodarki Niskoemisyjnej.



Fot. archiwum WFOŚiGW



W TROSCE O JEDNOSTKĘ

Unijna reforma ochrony danych osobowych jest odpowiedzią na postęp technologiczny, globalizację i związaną z nimi skalę przetwarzania danych osobowych. Nowe przepisy zaczną być bezpośrednio stosowane od 25 maja 2018 r. Warto się na to już przygotowywać – nadchodzi bowiem prawdziwa rewolucja.

Przyjęcie nowych przepisów jest zwieńczeniem wieloletnich prac nad szczegółowymi zagadnieniami – dość powiedzieć, że pierwotny tekst nowych regulacji został zaprezentowany w styczniu 2012 r. Gorące dyskusje nad ich ostatecznym kształtem dodatkowo podsycał fakt, że w każdym z państw członkowskich funkcjonowały różne, nierzadko zupełnie odmienne przepisy. Unijny pakiet legislacyjny składa się z rozporządzenia o ochronie danych osobowych (nr 2016/679) oraz tzw. dyrektywy policyjnej (nr 2016/680). Rozporządzenia są bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich, w przeciwieństwie do dyrektyw, które wymagają wdrożenia do krajowego porządku prawnego. Spodziewanym efektem jest więc harmonizacja mechanizmów ochrony danych osobowych. O tym, jak bardzo jest to potrzebne, mówi skala przetwarzania tego typu informacji. Według statystyk przytaczanych przez IBM aż 90% wszystkich istniejących dzisiaj danych zostało wygenerowanych w ciągu ostatnich dwóch lat, a już w 2012 r. dziennie na świecie tworzono ich ponad 2,5 mld gigabajtów – to równowartość 10 milionów płyt Blu-ray (gdyby ułożyć je na sobie byłyby większe niż Burdż Chalifa w Dubaju, najwyższy budynek na świecie). Dużą część z nich przetwarzają podmioty zlokalizowane w różnych krajach. Dlatego nowe rozporządzenie objęło swoim zakresem podmioty posiadające siedziby poza terytorium państw członkowskich Unii, ale świadczące usługi obywatelom UE lub monitorujące zachowania osób, do których dochodzi na terytorium UE. Tym samym do nowych regulacji będą musiały dostosować się największe amerykańskie korporacje, m.in. Facebook.

Silniejszy GODO

Unijna reforma wzmocni pozycję organu ochrony danych osobowych, którym w polskim porządku prawnym jest Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO). Jedną z najbardziej rewolucyjnych zmian jest nadanie organom kompetencji do nakładania administracyjnych kar finansowych za naruszenia przepisów unijnego rozporządzenia. Administrator lub podmiot przetwarzający dane osobowe może otrzymać karę w wysokości nawet do 20 mln euro lub 4% rocznego światowego obrotu (art. 83 ust. 5 rozporządzenia nr 2016/679). Dla porównania przypomnijmy, że w 2014 r. francuski organ nadzorczy CNIL za naruszenia przepisów ochrony danych osobowych nałożył na Google rekordowo wysoką wówczas karę w wysokości 150 tys. euro. Nowe rozporządzenie oznacza więc, że nawet największe korporacje będą musiały liczyć się z organami nadzorczymi. Jeżeli krajowy porządek prawny nie przewiduje administracyjnych kar finansowych, państwo członkowskie może ustanowić mechanizm, w ramach którego organ nadzorczy będzie wnioskował do właściwego sądu o ich nałożenie.

Maksymalna wysokość kar (grzywnien) za naruszenia przepisów, możliwych do nałożenia przez organ ochrony danych osobowych na przedsiębiorców

	Rumunia: 12 tys. euro
	Słowenia: 12,51 tys. euro
	Węgry: 35 tys. euro
	Polska: 48 tys. euro (200 tys. zł)
	Grecja: 150 tys. euro
	Francja: 300 tys. euro
	Słowacja: 332 tys. euro
	Wielka Brytania: 500 tys. euro
	Hiszpania: 600 tys. euro

Źródło: Agencja Praw Podstawowych UE, 2013

Silniejszy obywatel

Nowe rozporządzenie wzmacnia pozycję osób fizycznych. Katalog reguł dotyczących przetwarzania danych osobowych (art. 5) uległ znacznemu poszerzeniu, m.in. o zasadę przejrzystości (dane powinny być przetwarzane w sposób przejrzysty dla osoby, której one dotyczą) oraz integralności i poufności (muszą być przetwarzane w sposób zapewniający bezpieczeństwo). Ma to bezpośredni wpływ na obowiązki podmiotów przetwarzających dane osobowe (m.in. konieczność informowania o ich przetwarzaniu).

Nowością jest uregulowanie prawa do przenoszenia danych. Zgodnie z tym przepisem każda osoba może domagać się od administratora otrzymania wszystkich dotyczących jej danych, a także żądać przesłania ich bezpośrednio innemu administratorowi, o ile jest to technicznie możliwe. Dla konsumenta oznacza to ułatwienie przy zmianie usługodawcy. Doprecyzowaniu uległo też prawo do usunięcia i sprostowania danych, co jest pokłosiem wyroku, jaki w 2014 r. wydał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) w sprawie Google przeciwko AEPD i Mario Costeja González (C-131/12). TSUE orzekł w nim, że każdej osobie przysługuje tzw. prawo do bycia zapomnianym, czyli do usunięcia dotyczących nas danych, jeżeli nie są one niezbędne do celów, w których zostały zebrane lub były przetwarzane. Wyrok ten zmusił Google do zmiany polityki prywatności w odniesieniu do obywateli UE, umożliwiając im usuwanie niektórych wyników wyszukiwań prowadzących do ich identyfikacji.

Wzmocnieniu uległa również ochrona danych osobowych dzieci. W przypadku świadczenia usług oferowanych bezpośrednio osobom poniżej 16 roku życia niezbędne będzie uzyskanie zgody na ich przetwarzanie od rodzica lub opiekuna prawnego. Ważnym elementem jest także poszerzenie katalogu danych wrażliwych o dane genetyczne oraz biometryczne – ich przetwarzanie będzie co do zasady zabronione, choć art. 9 ust. 2 wskazuje możliwe odstępstwa.

Prywatność przede wszystkim

Zmiany dotknęły również administratorów i podmioty przetwarzające dane osobowe. Art. 25 zobowiązuje do uwzględniania ochrony danych w fazie projektowania (ang. *privacy by design*) oraz domyślnej ochrony danych (ang. *privacy by default*). To pierwsze oznacza, że powinny zostać wdrożone odpowiednie środki techniczne i organizacyjne zapewniające skuteczną realizację zasad ochrony danych (m.in. minimalizacja danych czy przejrzystość ich przetwarzania). Będzie się to wiązało z koniecznością usunięcia danych, które nie są niezbędne dla celu, w którym zostały zebrane, a także z rzetelnym informowaniem osób o procesie, celach i zakresie przetwarzanych danych. Drugi obowiązek oznacza zagwarantowanie przetwarzania wyłącznie tych danych, które są niezbędne dla osiągnięcia konkretnego celu, np. producenci aplikacji na smartfony będą zobligowani do uwzględniania w domyślnych ustawieniach urządzenia jak najmniejszego zakresu pobierania informacji o użytkownikach.

Innym obowiązkiem administratora będzie zgłoszenie naruszenia ochrony danych osobowych organowi nadzorcemu (art. 33). Powinno to nastąpić w czasie 72 godzin od stwierdzenia naruszenia. W przypadku niedochowania tego terminu administrator będzie zobowiązany wyjaśnić przyczynę opóźnienia. Jeżeli może to spowodować ryzyko naruszenia praw lub wolności osób fizycznych, administrator będzie również zobowiązany poinformować o tym osobę, której dane dotyczą. Unijny ustawodawca przewidział odstępstwo od tej zasady – gdyby obowiązek poinformowania wymagał niewspółmiernie dużego wysiłku, wystarczy wydanie publicznego komunikatu. Przepis ten zapewne znajdzie zastosowanie w przypadkach masowego wycieku danych osobowych z dużych korporacji.

Co to oznacza dla przedsiębiorców?

W rozporządzeniu wiele miejsca poświęcono współpracy pomiędzy organami nadzorczymi państw członkowskich. Ułatwieniem dla przedsiębiorców jest wprowadzenie zasady tzw. *one-stop-shop*. Przedsiębiorca prowadzący działalność w więcej niż jednym państwie członkowskim UE będzie mógł wybrać wiodący organ nadzorczy właściwy dla wszystkich jego jednostek organizacyjnych.

Krajowe przepisy były dotychczas jednymi z najbardziej kompleksowych w Europie, dlatego polscy przedsiębiorcy powinni stosunkowo łatwo odnaleźć się w nowych regulacjach. Mogą wykorzystać własne doświadczenia i zaoferować usługi związane z zapewnieniem prawidłowości przetwarzania danych osobowych podmiotom z innych państw członkowskich UE. Konieczność podniesienia standardu ochrony będzie szczególnie odczuwalna m.in. na rynku reklamy internetowej – ograniczona zostanie np. możliwość profilowania (identyfikowanie preferencji konsumentów na podstawie ich aktywności w sieci), szczególnie na potrzeby marketingu bezpośredniego. Warto dodać, że e-marketing to jeden

z najprężniej rozwijających się cyfrowych rynków. W 2015 r. wydatki na reklamę w internecie w UE przewyższyły wydatki na takie usługi w telewizji, a dotychczasowa dynamika wskazuje, że udział ten będzie wzrastał.

Zmiany w policji i innych służbach

Ważne skutki dla ochrony danych osobowych niesie ze sobą tzw. dyrektywa policyjna (nr 2016/680). Polski ustawodawca jest zobowiązany wdrożyć ją do krajowego porządku prawnego do 6 maja 2018 r. Wprowadza ona zmiany w zakresie przetwarzania danych osobowych na potrzeby działalności organów policyjnych oraz wymiaru sprawiedliwości. Jednym z najistotniejszych jej elementów jest obowiązek zapewnienia jednakowej ochrony danych osobowych wszystkim osobom bez względu na obywatelstwo. Tym samym konieczna będzie nowelizacja podpisanej niedawno przez prezydenta RP ustawy o działaniach antyterrorystycznych z 10 czerwca 2016 r., która w kilku miejscach wprowadza rozróżnienie pomiędzy obywatelami polskimi a cudzoziemcami. Przywołana ustawa przewiduje również przetwarzanie danych genetycznych i biometrycznych w szerszym zakresie aniżeli unijna dyrektywa, a ponadto nie przewiduje procedury weryfikacji prawidłowości przetwarzania takich danych przez osobę, której dane dotyczą.

UNIJNA REFORMA JEST WYNIKIEM KILKULETNIEGO PROCESU DOCHODZENIA DO KOMPROMISU POMIĘDZY RÓŻNYMI ŚRODOWISKAMI

Reforma – rozsądny kompromis?

Unijna reforma jest wynikiem kilkuletniego procesu dochodzenia do kompromisu pomiędzy różnymi środowiskami. Powszechnie oceniana jest ona jako rozsądna uгода między potrzebami biznesu a prawami i wolnościami osób fizycznych. W związku z tym, że nowe regulacje mogą przełożyć się na wzmożone zainteresowanie usługami związanymi z bezpieczeństwem przetwarzania danych, warto już teraz zorientować się, czy nasza firma może na tym skorzystać, np. pozyskując środki finansowe na rozwój nowych technologii. W tym zakresie na szczególną uwagę zasługuje Program Operacyjny Inteligentny Rozwój umożliwiający zarówno opracowanie nowych rozwiązań, jak i ich późniejsze wprowadzenie na rynek.

Dla biznesu nowe przepisy ochrony danych osobowych są zarym wyzwaniem i szansą, dla obywateli to z kolei nowe, wielofunkcyjne narzędzie w walce o zachowanie swojej prywatności. Miejmy nadzieję, że osiągnięty konsensus zostanie teraz wprowadzony w życie, a my będziemy mogli poruszać się w cyfrowym świecie bez obaw o bezpieczeństwo naszych danych osobowych.

Łukasz Szoszkiewicz

HARMONOGRAM NABORU WNIOSKÓW O DOFINANSOWANIE DLA RPOWZ 2014-2020

WRZESIEŃ – PAŹDZIERNIK 2016 R.

Termin naboru	Działanie lub poddziałanie	Typ projektu
od 30 czerwca do 30 listopada	2.8 Modernizacja energetyczna wielorodzinnych budynków mieszkaniowych w ramach Strategii ZIT dla SOM	Typ 1: Kompleksowa głęboka modernizacja energetyczna wielorodzinnych budynków mieszkaniowych
od 1 sierpnia do 30 września	1.2 Rozwój infrastruktury B+R w przedsiębiorstwach	Typ 1: Tworzenie i rozwój infrastruktury B+R w przedsiębiorstwach Typ 2: Tworzenie i rozwój wspólnej infrastruktury B+R dla przedsiębiorstw
od 1 sierpnia do 30 września	1.15 Wsparcie kooperacji przedsiębiorstw	Typ 1: Kompleksowe wsparcie indywidualnych przedsiębiorstw w zakresie ekspansji na rynki zagraniczne Typ 2: Kompleksowe wsparcie dla grup przedsiębiorstw w zakresie międzynarodowej kooperacji Typ 3: Organizacja przedsięwzięć kooperacyjnych w kraju
od 1 sierpnia do 30 września	2.1 Zrównoważona multimodalna mobilność miejska i działania adaptacyjne łagodzące zmiany klimatu	Typ 1: Budowa, przebudowa obiektów/systemu infrastruktury zintegrowanego systemu transportu publicznego w celu ograniczenia ruchu drogowego w centrach miast Typ 2: Zakup lub modernizacja niskoemisyjnego taboru transportu miejskiego
od 1 sierpnia do 30 września	4.9 Rozwój zasobów endogenicznych	Typ 1: Wsparcie projektów z zakresu infrastruktury turystyki aktywnej i uzdrowiskowej, bazującej na endogenicznych potencjałach obszaru, mającej charakter prozatrudnieniowy i modernizacja infrastruktury turystyki aktywnej będącej produktem turystycznym bądź jego częścią
od 1 sierpnia do 30 września	9.1 Infrastruktura zdrowia	Typ 1: Budowa (w wyjątkowych, uzasadnionych przypadkach), przebudowa, modernizacja obiektów ochrony zdrowia
od 5 września do 5 października	7.2 Usługi reintegracji i rehabilitacji społeczno-zawodowej w KIS, CIS, ZAZ, W TZ	Typ 1: Wsparcie dla tworzenia podmiotów integracji społecznej oraz podmiotów działających na rzecz aktywizacji społeczno-zawodowej
od 30 września do 30 listopada	2.5 Modernizacja energetyczna obiektów użyteczności publicznej	Typ 1: Kompleksowa głęboka modernizacja energetyczna obiektów użyteczności publicznej
od 30 września do 30 listopada	2.7 Modernizacja energetyczna wielorodzinnych budynków mieszkaniowych	Typ 1: Kompleksowa głęboka modernizacja energetyczna wielorodzinnych budynków mieszkalnych
od 30 września do 31 października	6.1 Usługi rozwojowe skierowane do przedsiębiorców i pracowników przedsiębiorstw w oparciu o system popytowy	Typ 1: Wsparcie skierowane do przedsiębiorców i przedsiębiorstw z sektora mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw oraz ich pracowników ramach Podmiotowego Systemu Finansowania usług rozwojowych
od 30 września do 31 października	8.4 Upowszechnienie edukacji przedszkolnej oraz wsparcie szkół i placówek prowadzących kształcenie ogólne oraz uczniów uczestniczących w kształceniu podstawowym, gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym w ramach Strategii ZIT dla KKBOF	Typ 1: Tworzenie nowych miejsc wychowania przedszkolnego, w tym dostosowanych do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami, w istniejących lub nowo utworzonych ośrodkach wychowania przedszkolnego Typ 2: Dostosowanie istniejących miejsc wychowania przedszkolnego do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami lub realizacja dodatkowej oferty edukacyjnej i specjalistycznej umożliwiającej dziecku z niepełnosprawnością udział w wychowaniu przedszkolnym poprzez wyrównanie deficytu wynikającego z niepełnosprawności Typ 3: Rozszerzenie oferty ośrodka wychowania przedszkolnego o dodatkowe zajęcia zwiększające szanse edukacyjne dzieci oraz wyrównujące zdiagnozowane deficyty Typ 4: Wydłużenie godzin pracy ośrodka wychowania przedszkolnego Typ 5: Doskonalenie umiejętności i kompetencji zawodowych nauczycieli placówek wychowania przedszkolnego, niezbędnych do pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym, w tym z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi Typ 6: Kształcenie uczniów i słuchaczy kompetencji kluczowych oraz właściwych postaw i umiejętności niezbędnych na rynku pracy Typ 7: Doskonalenie umiejętności i kompetencji zawodowych nauczycieli prowadzących kształcenie w zakresie stosowania metod i form organizacyjnych sprzyjających kształtowaniu i rozwijaniu u uczniów kompetencji kluczowych niezbędnych na rynku pracy oraz właściwych postaw/umiejętności
od 30 września do 31 października	8.8 Wsparcie szkół i placówek prowadzących kształcenie zawodowe oraz uczniów uczestniczących w kształceniu zawodowym i osób dorosłych uczestniczących w pozaszkolnych formach kształcenia zawodowego w ramach Strategii ZIT dla KKBOF	Typ 1: Podnoszenie umiejętności oraz uzyskiwanie kwalifikacji zawodowych przez uczniów i słuchaczy szkół lub placówek systemu oświaty prowadzących kształcenie zawodowe oraz osób dorosłych zainteresowanych z własnej inicjatywy zdobyciem, uzupełnieniem lub podnoszeniem kwalifikacji zawodowych Typ 2: Tworzenie w szkołach lub placówkach systemu oświaty prowadzących kształcenie zawodowe warunków odzwierciedlających naturalne warunki pracy właściwe dla nauczanych zawodów poprzez wyposażenie pracowni lub warsztatów szkolnych placówek szkolnictwa zawodowego Typ 3: Rozwój współpracy szkół lub placówek systemu oświaty prowadzących kształcenie zawodowe z ich otoczeniem społeczno-gospodarczym Typ 4: Doskonalenie umiejętności i kompetencji zawodowych nauczycieli zawodu i instruktorów praktycznej nauki zawodu, związanych z nauczaniem zawodem Typ 5: Tworzenie i rozwój ukierunkowanych branżowo centrów kształcenia zawodowego i ustawicznego (CKZIU) Typ 6: Rozwój doradztwa zawodowego w szkołach i placówkach kształcenia zawodowego
od 31 października do 30 listopada	2.11 Zwiększenie potencjału sieci energetycznej do odbioru energii z odnawialnych źródeł energii	Typ 1: Zwiększenie potencjału sieci energetycznej do odbioru energii z odnawialnych źródeł energii

PUNKTY INFORMACYJNE FUNDUSZY EUROPEJSKICH

INFOLINIA: **800 34 55 34**



www.rpo.wzp.pl

